Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 15 MAJA 1937. — N — Nr. 56

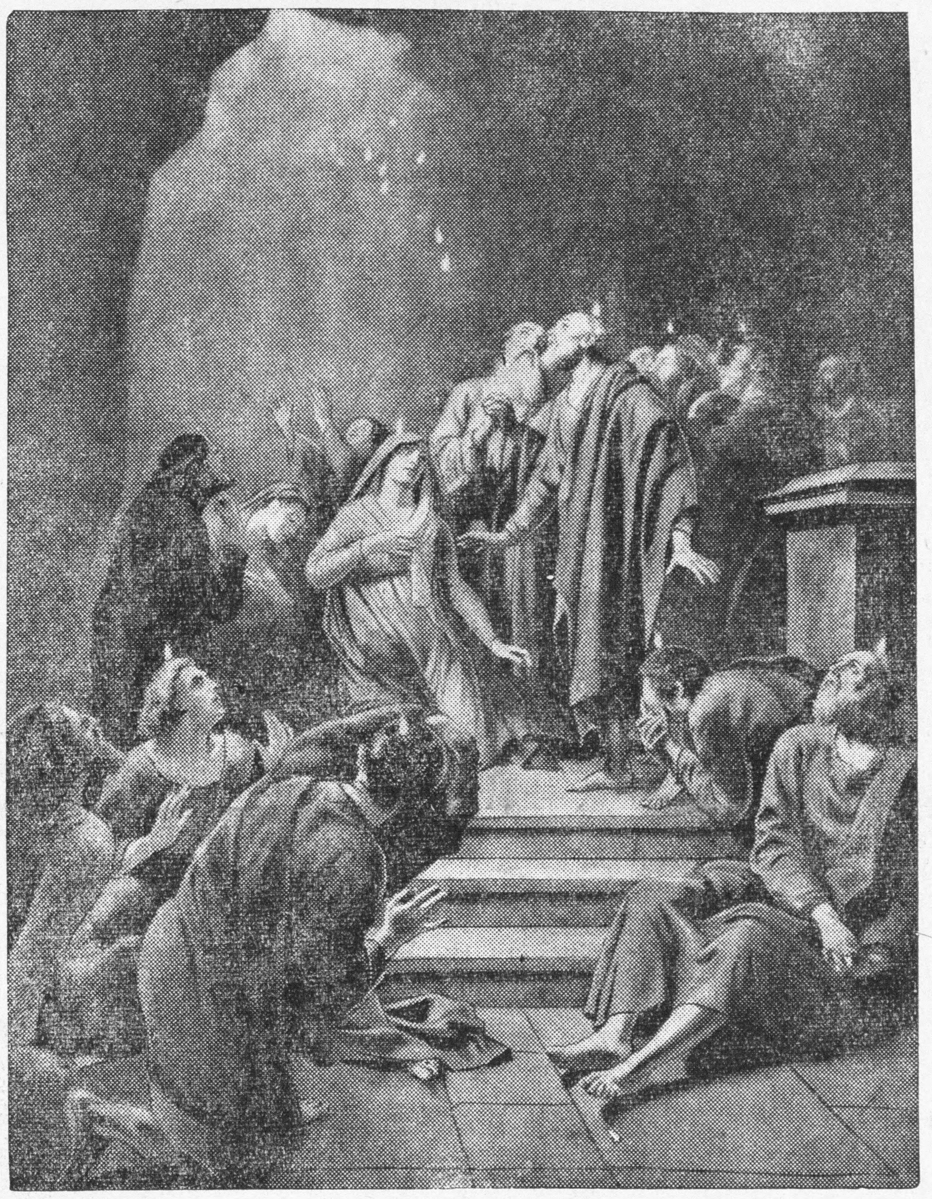
NA ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO.

W pięćdziesiąty dzień po święcie Zmartwychwstania Pańskiego na pamiątkę zstąpienia Ducha Swiętego na Apostołów Kościół katolicki obchodzi w najpiękniejszej porze roku, bo pełnej zieleni i blasków słonecznych, piękną uroczystość nadziei i wiary, uroczystość Zielonych Świąt.

Kościół kat. wyniósł to święto do rzędu największych, najważniejszych. Zesłanie Ducha Swiętego bowiem było początkiem rozwoju chrześcijańskiego na cały świat. Dzień ów rozpłomienił serca Apostołów i zagrzał do głoszenia prawd Wiary mimo, że ich Mistrza już nie było. Dzień ów zadecydował o całej przyszłości Kościoła Chrystusowego po wszystkie dni aż do końca świata. Od dnia tego Apostołowie i Uczniowie Chrystusowi nie czuli się już opuszczonymi i osamotnionymi. Duch Swięty, zesłany przez Boga, wzmocnił ich, zagrzał, zapalił, porwał do nadludzkich czynów. Za Jego Boską przyczyną skromni ci, niewykształceni rybacy tyberiadzcy poznali wszystkie języki ludów ówczesnych, aby wszystkim narodom w ich ojczystym języku głosić prawdziwe Słowo Boże. I skromni ci wyznawcy Zbawiciela, natchnieni przez Ducha Swiętego, dokonali dzieła takiego, jakiego przed nimi ani po nich nikt jeszcze nie dokonał.

Nigdy, przenigdy atoli nie stanęłoby tak wielkie dzieło, gdyby ludzką jeno kierowane było dłonią, gdyby nie z Boskiej wypływało ono mocy.

Lecz nietylko wielkie, epokowe dzieła wymagają pomocy i opieki Bożej. Nie tylko przy wielkich przedsięwzięciach o natchnienie Ducha Swiętego prosić winniśmy. I w naszej szarej, codz. pracy, w trudach i znojach dnia powszedniego, tak bardzo nam potrzebna pomoc i łaska Ducha św. A i dusza nasza, pełna ułomności i skazy, czyż nie potrzebuje stale łask uświęcenia i oczyszczenia?



A dzisiejszej ludzkości w ogólności czyż nie potrzeba natchnienia Ducha Swiętego i pomocy Bożej więcej niż kiedykolwiek? Zyjemy wszak wczasach strasznych, w czasach wielkich zaburzeń duchowych, wielkich przeobrażeń psychicznych i społecznych, wielkich wylewów przewrotności i zła, ciężkich skołatań ludzkości srogą niedolą kryzysu podwójnego, materialnego i duchowego. W tych czasach ciemności, strasznych rozterek i zwątpień jedynie nadprzyrodzone siły, pomoc Boża, zdoła przywrócić ludzkości hart i utraconą wiarę w przyszłość i duchową równowagę.

Jeżeli który naród, to przede wszystkim my Polacy potrzebujemy dużo światła, dużo mądrości, dużo łask uświęcających ze strony Ducha św. Wszak jesteśmy w daleko trudn. położeniu od innych, wszak daleko więcej mamy wrogów wewnętrznych i zewnętrznych od innych narodów, wszak daleko więcej przeciwieństw piętrzy się na drodze naszego życia, niż przed innymi krajami.

To też my Polacy szczególnie prośmy, aby Duch św. utrwalił w nas potrzebne cnoty chrześcijańskie, dodał nam mocy do pokonania wszelkich przeszkód, jakieby mogły stanąć na drodze do pomyślności Narodu Polskiego, na drodze do wielkości umiłowanej Ojczyzny. A nade wszystko prośmy, aby zgoda i jedność zapanowały w Narodzie, skupionym w okół Kościoła, któremu tak władnie patronuje nieustannie Duch św.

„Wesołych Zielonych Świąt“

życzymy wszystkim Abonentom i Przyjaciołom naszego pisma

Redakcja i Administracja

W środę odbyła się koronacja w Londynie

Stolica rozwinęła niesłychany przepych.

Londyn. W ub. środę w Londynie odbyła się koronacja Alberta, Fryderyka, Artura, Jerzego z domu Windsor, który jako Jerzy VI zasiadł na tronie Wielkiej Brytanii. Koronacja odbyła się w historycznym opactwie Westminster. Więcej niż 60 delegacyj narodów ze wszystkich części świata uświetniało uroczystość, która przepychem przewyższała wszystko, co tylko można sobie wyobrazić.

Gdy w nocy na środę wielki dzwon Big Ben z wieży dzwonów parlamentu ogłosił godzinę dwunastą, Londyn tonął w przepychu barw i światła. Niesłychane masy widzów uroczystości koronacyjnej stały stłoczone na placach i ulicach, którymi przeszedł pochód królewski. Nocy ub. w Londynie nikt, kto zdrów i wolny od zajęć, nie spał.

Gorączka koronacyjna ogarnęła całą stolicę Wielkiej Brytanii już w wtorek wieczorem. Setki tysięcy ludzi w ogóle nie poszło do łóżka, lecz ze śpiewem chodziło ulicami miasta, które było wspaniale udekorowane i oświetlone. Niezliczone masy zajmowały krawędzie chodników, stopnie pomników i wodotrysków. Jedni urządzali się wygodnie na kocach, inni na gazetach, inni wreszcie całkiem komfortowo — na składanych łóżkach polowych. Hyde-Park był otwarty przez całą noc; na trawnikach spały niezliczone tłumy ciekawych pochodu koronacyjnego. W uroczystości wzięło udział 6 mil. ludzi.

Min. Beck w Londynie.

Uroczysty bankiet.

Min. Beck w towarzystwie p. Raczyńskiej i ambasadora R. P. był w poniedziałek gościem na prywatnym śniadaniu, wydanym na jego cześć przez znanego przemysłowca Artura Grosfelda. O godz. 7.30 wieczorem zajechał do hotelu Clardje do min. Becka lord Mersey, przydany ministrowi jako towarzysz w czasie pobytu w Londynie i polski min. spraw zagr. w jego asyście odjechał na wielki bankiet dworski, wydany przez króla i królową w pałacu buckinghamskim. We wielkiej sali jadalnej pałacu zasiadło przeszło 400 osób. Min. Beck wystąpił na bankiecie w mundurze galowym pułkownika armii polskiej. Po bankiecie około godz. 11 wieczorem min. Beck w towarzystwie lorda Merseyego udał się na wielki raut, wydany w salach parlamentu przez speakera izby gmin.

Rozmowy min. Becka.

Londyn. W ciągu wczorajszego dnia min. Beck odbył rozmowę z min. Edenem i podsekretarzem stanu Vansittartem na śniadaniu u ambas. Raczyńskiego. O godzinie 17-ej min. Beck był na herbacie w ambasadzie francuskiej, gdzie spotkał się z min. Delbosem, a o godzinie 18-ej został przyjęty przez regenta jugosłowiańskiego, księcia Pawła. Rozmowa trwała 45 minut.

Prymas Polski u Ojca św.

Castel Gandolfo. Prymas Polski ks. kardynał Hlond przyjęty został przez Papieża na audiencji prywatnej w ostatni piątek.

W II rocznicę zgonu Marsz. Piłsudskiego.

12 maja jako w II rocznicę zgonu Marsz. Piłsudskiego w myśl podanego programu odbyły się przed południem w kościołach nabożeństwa żałobne. Od godz. 8.40—8.48 wieczorem na dźwięk dzwonów kościelnych i sygnał syren nastąpiła cisza. Zapalono ogniska na rynku, odczytując wyjątki z pism Marsz. Piłsudskiego. Tak samo ogniska rozpalono na całym pograniczu. Gmachy i domy udekorowane były flagami, przewiązanymi krepą i opuszczonymi do połowy masztu.

ZNP walczy z Kościołem

i przygotowuje grunt dla komunizmu, tak stwierdził sąd w Bydgoszczy.

W przeszłym tygodniu przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy toczyła się rozprawa z oskarżenia Zarządu Głównego ZNP przeciwko odpow. red. **„Dziennika Bydgoskiego“** o zniesławienie. W piątek zapadł wyrok, który poruszył Bydgoszcz i napewno odbije się szerokim echem po całej Polsce. Wprawdzie Sąd skazał oskarżonego redaktora na 6 miesięcy aresztu i 200 zł grzywny, ale równocześnie w motywach wyroku podniósł, że szereg zarzutów „Dziennika Bydgoskiego“ wobec ZNP jest zupełnie słusznych. M. in. Sąd stwierdził, **iż władze ZNP prowadzą walkę z księżmi katolickimi, z religią i Kościołem**, a także przy tym **przygotowują** przez swą propagandę **grunt dla komunizmu w Polsce.**

Z krwawej Hiszpanii.

Ciężki dzień Madrytu

Leje na ulicach — domy w gruzach.

Madryt. Po silnym bombardowaniu artyleryjskim wojska rządowe wysadziły w powietrze most, przez który powstańcy komunikowali się z oddziałami, oblężonymi w mieście uniwersyteckim.

Na froncie madryckim ujawniło się podniecenie. Już do godz. 5-ej rano pojedynek artyleryjski, który toczył się przez cały dzień wczorajszy, został podjęty ze wzmożoną siłą. Detonacje od wybuchów pocisków powstańczych, padających głównie na centralne dzielnice miasta, łączyły się z hukiem wystrzałów działowych baterii rządowych. Około godz. 8-ej kanonada przybrała charakter gwałtowny. Pociski padały niemal wszędzie, głównie jednak na Gran Via.

Degradacja Tuchaczewskiego

Kontrola polityczna nad czerwoną armią.

Moskwa. Dekret rządu o utworzeniu w formacjach wojskowych czerwonej armii instytucji rad i komiserzy wojennych, wywołał w tutejszych kołach politycznych bardzo duże wrażenie. Dekret ten oceniany jest tutaj jako zapowiedź reorganizacji czerwonej armii w kierunku większego niż dotychczas poddania jej wpływom czynników partii komunistycznej.

Co się tyczy osoby marszałka Tuchaczewskiego, którego przeniesiono na stanowisko dowódcy drugorzędnego, nadwołżańskiego okręgu wojennego, oddalonego o setki kilometrów od granicy, oceniane jest w Moskwie jako fakt bardzo **znacznej degradacji**. Nie brak nawet opinii, że obecna degradacja marszałka Tuchaczewskiego nie jest ostateczna.

Powstanie w trzech stanach Brazylii.

El Diario donosi, iż w stanach brazylijskich Sao Paulo, Rio Grande i Bahia wybuchły powstania.

Intencje Ojca św. na miesiąc maj.

Z oficjalnych kół kościelnych komunikują, że Ojciec św. wyraził życzenie, by intencją tegorocznych nabożeństw majowych było uzdrowienie stosunków dla Kościoła katolickiego w Niemczech.

Nuncjusz apostolski w Polsce w drodze do Warszawy.

Rzym. We wtorek o godz. 11 wyjechał z Rzymu do Warszawy nuncjusz apostolski w Polsce, Monsignore Cortesi, żegnany na dworcu przez przedstawicieli obu ambasad polskich, delegatów sekretariatu stanu, nuncjusza apostolskiego we Włoszech oraz liczną grupę kleru polskiego. Nuncjusz Cortesi, który zatrzyma się po drodze we Wenecji, przybędzie do Warszawy w sobotę.

Cofnięcie zarządzenia o zakazie działalności Stron. Narodowego.

Wilno. Wojewoda wileński zawiadomił zarząd główny Stronnictwa Narodowego, że od **dn. 12 bm. odwołuje zakaz prowadzenia działalności przez Stronnictwo Narodowe w Wilnie i w pow. wileńsko - trockim.**

Zakaz wydany był, jak wiadomo, przez wojewodę w dn. 23 marca br. Cofnięcie nastąpiło na skutek wzniesionego odwołania ze strony Zarządu Głównego Stron. Narod. we Warszawie.

Poświęcenie nowego gmachu P. K. O. w Poznaniu.

W ub. niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu PKO w Poznaniu. Na poświęcenie przybył do Poznania wiceprem. p. Kwiatkowski, który też wygłosił przemówienie. W końcu p. wiceprem. dokonał rozdania książeczek oszczędnościowych ze składkami pieniężnymi pomiędzy dzieci weteranów polskich. Nowy gmach PKO prezentuje się doskonale.

Żydzi zamalowali okna żydom.

Ostatnio w Katowicach patrol policyjny na ulicy Mielęckiego zatrzymał 2 żydów, Wilhelma Gruenpetera i Bernarda Krazera, którzy zamalowywali swoim współwyznawcom **okna farbą i smołą, aby rzucić oskarżenie na narodowców.**

Pewno też i niejedna petarda, którą rzucono pod składy żydowskie, pochodzi z rąk żydowskich, aby w ten sposób spowodować represje przeciw narodowcom.

Żydowski „Nowy Dziennik" radzi „ostro, energicznie, surowo" postępować z Polakami.

Żydowski „Nowy Dzien.", wielce poirytowany uchwałami zjazdu polskich adwokatów i lekarzy, wykluczających ze swego grona żydów, radzi **„ostro energicznie, surowo"** postępować z Polakami. Nam się zdaje, że te sposoby postępowania zastosować raczej należy w stosunku do żydów, których buta naprawdę nie zna żadnych granic.

B. sędzia i prokurator stanęli wraz z 2 żydami o nadużycia przed sądem

Lublin. Rozpoczął się proces b. sędziego Sądu Okręgowego w Czortkowie i Lwowie, 56-letniego Michała Gąsiorowskiego, b. prokuratora w Czortkowie, 61-letniego Władysława Sokołowskiego oraz dwóch żydów braci Bergmanów.

Akt oskarżenia zarzuca Gąsiorowskiemu popełnienie nadużyć od roku 1930 do 1936 przez pobieranie łapówek od osób, w których sprawach miał wydać orzeczenie jako sędzia. Pośrednikami byli Bergmanowie. Sokołowski popełniał nadużyć od r. 1928 do 1933, przekraczając zakres swojej władzy i działając na szkodę sprawiedliwości.

Izaak Bergman przyznał się do winy, widząc w Gąsiorowskim przyczynę wszystkich nadużyć. Gąsiorowski zaprzeczył wszystkim zarzutom. W trakcie rozprawy zaniemógł, wskutek czego posiedzenie przerwano.

Sesja nadzwyczajna

W dniu 24 maja.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu ukaże się zarządzenie Prezydenta Rzplitej, zwołujące nadzwyczajną sesję parlamentarną z dniem **24 maja b. r.**

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się prawdopodobnie 25 bm.

Sprawa nowelizacji ustawy emerytalnej.

Warszawa. W drugiej połowie maja, najprawdopodobniej na dzień 20 bm., zwołana będzie nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu, podczas której rozpatrywany będzie w dalszym ciągu projekt noweli emerytalnej, wniesiony podczas poprzedniej sesji przez posła Ostafina.

Projekt ten, jak wiadomo, Senat zwrócił z powrotem komisji senackiej dla ostatecznego opracowania. Wobec tego należy przypuszczać, iż wspomniana nowela będzie obecnie uchwalona, a co za tym idzie, cofnięty będzie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z r. 1935, zmniejszający zaborczą wysługę emerytalną o 25 proc., wskutek czego przywrócona będzie emerytom państwowym wysługa za służbę zaborczą w pełnym wymiarze, prawdopodobnie z ważnością wstecz od 1 kwietnia br.

To, co się odłącza od Obozu Narodowego, idzie w rozsypkę.

Od Obozu Narod. odłączyli się Onerowcy, (Obóz Narod.-Radykalny). Znaczna ich część zgrupowała się koło pisma „Jutro". Obecnie Jerzy Andrzejewski, Jan Mosdorf, Stanisław Piasecki, Jerzy Walldorff, Stefania Szurlejówna ogłaszają, że przestają pracować w redakcji pisma „Jutro".

Trudności w uczczeniu pamięci gen. Rozwadowskiego.

W Krakowie obradował pod przew. gen. w st. sp. Latinika komitet uczczenia pamięci śp. gen. Rozwadowskiego, jednego z najbardziej zasłużonych około odrodzenia Polski generałów. Jak wynika ze sprawozdania, **władze odmówiły zezwolenia na wmurowanie tablicy pamiątkowej na murze kościoła OO Kapucynów w Krakowie.**

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 14 maja 1937 r.

Kalendarzyk. 14 maja, Piątek, Bonifacego.
15 „ Sobota, Zofii, Izydora.
16 „ Niedziela, Ziel. Świątki.
17 „ Poniedziałek Św.
18 „ Wtorek, Feliksa Kap.

Wschód słońca g. 3 — m. 39. Zachód słońca g. 19 — m. 24.
Wschód księżyca g. 12 — m. 49. Zachód księżyca g. 1 — m. 03.

„Tydzień Sokoła"

odbywa się w dn. 11—17 maja b .r.

Na podstawie zezwolenia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego (nr. Sp. BP. 8-19 z dn. 7 IV. 1937) odbywa się na terenie województwa pomorskiego w ramach „Tygodnia Sokoła" od dn. **11 do 17 maja br. publiczna kwesta na cele Sokolstwa pomorskiego.**

W dn. 26—29 czerwca br. bowiem odbędzie się w **Katowicach** wielki wszechpolski zlot sokoli dla uczczenia 15-lecia powst. górnośląskiego i 70-ej rocznicy powstania Sokolstwa polskiego. Sokoli **z Pomorza muszą się stawić na tym zlocie**. Subwencji nie otrzymują, dlatego też zbiórka uliczna w dn. 11—17 maja br. ma Sokołom dopomóc do wyjazdu na zlot, ma przysporzyć na ten cel funduszów.

Zanosimy więc do Szan. Obywatelstwa gorącą prośbę: Nie zbywajcie kwestarzy (kwestarek) sokolskich! Dajcie drobny datek i przyczyńcie się wszyscy do zebrania potrzebnych funduszów na zmobilizowanie drużyn sokolskich na zlot śląski! Przewodnictwo Okręgu VI. Sokoła.

Koniec roku szkolnego 16 czerwca i w szkolnictwie powszechnym.

Warszawa. Kuratoria szkolne wydały okólnik w sprawie zakończenia roku szkolnego 1936—37. Ze względu na decyzję min. oświaty przyspieszony zostaje w r. b. koniec lekcyj wszystkie zajęcia zawieszone będą w szkolnictwie powszechnym i średnim już z dniem 16 czerwca. W drugiej połowie b. m. rozpoczną się egzaminy nowowstępujących kandydatów do gimnazjów.

Przy tegorocznych zapisach do szkół powszechnych i zawodowych szkół dokształcających zezwolono na pobieranie od rodziców zapisywanych dzieci ofiar na rzecz Tow. popierania budowy szkół powszechnych.

Ferie sądowe od 1 lipca do 15 sierpnia.

W Dzienniku Ustaw ukazała się ustawa o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych. Między innymi wprowadzone zostają ferie sądowe od 1 lipca do 15 sierpnia. Ustawa wchodzi w życie od 1 maja br.

Z miasta i powiatu.

Z Gimnazjum Państwowego im. Ks. Bisk. Wł. Bandurskiego w Nowym Mieście Lubaw.

Nowe Miasto. Ustny egzamin dojrzałości odbył się pod przewodnictwem dyrektora zakładu, p. Marcina Gołąba, w dniu 11-go maja. Świadectwo dojrzałości otrzymali: 1. Antoszewski Kazimierz, 2. Budzichowska Jadwiga Zofia, 3. Chełkowska Halina Stefania, 4. Ewertowska Renata, Łucja, Teodozja 5. Jankowska Maria Katarzyna, 6. Kotewicz Mieczysław, 7. Napiórkowski Janusz Karol, 8. Przystup Mieczysław Leon, 9. Ziętara Józef.

Pp. Maturzystkom i Maturzystom składa szczere gratulacje Redakcja.

„Matura" z Nuną Młodziejowską-Szczurkiewiczoą.

Nowe Miasto. W ostatniej chwili donosimy, że przybywa Teatr Ziemi Pomorskiej i daje w II święto Zielonych Świąt w sali „Hotelu Centralnego" o godz. 20-tej, doskonałą sztukę węgierskiego autora p.t. „Matura", z gościnnym występem znakomitej artystki w reżyserki p. Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.

Koncertowo zgraną obsadę tworzą artyści Teatru Ziemi Pomorskiej w osobach pp. Dorée, Łukowskiej, Zbierzowskiej, Cybulskiego, Mierzejewskiego, Piekarskiego, Skwierczyńskiego i in.

Reżyseruje p. Nuna Młodziejowska- Szczurkiewiczowa.

Dekoracje p. Małkowskiego.

Nieliczne bilety są jeszcze do nabycia w księgarni „Drwęcy".

Z jarmarku.

Nowe Miasto. W dniu 12. bm. odbył się jarmark na konie i bydło. Płacono za kozy 8—20 zł, krowy 120—230 zł, konie 130—450 zł. Spęd był średni.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 42

(Ciąg dalszy).

Bill zapytał Augusty, czy nie wolałaby zaczekać z tym do jutra, lecz ona pomimo wielkiego osłabienia odpowiedziała mu, że nie chce zwłoki. Kiedy już tyle przecierpiała i tę resztę wytrzyma, któż mógł zaręczyć, czy Nelson dożyje do jutra lub czy jaka inna nie zajdzie przeszkoda.

Szczęściem, że Nelson był dobrze obeznany z formalnościami, jakich przy podpisywaniu testamentu potrzeba, to jest, że testator i dwaj świadkowie muszą w obecności kogoś trzeciego podpisywać. Wiedział także, że w razie ciężkiej choroby testatora inna osoba może trzymać piórko i pomagać mu do podpisania swego nazwiska lub że wystarcza także, gdy kto w obecności testatora za jego pozwoleniem nazwisko jego podpisze. Więc zrobił z tego użytek, który później w wielkim procesie Nelson contra Addison i Spółka został za słuszny uznany, że wystarcza, gdy on tylko pierwszą kreskę w podpisie swoim wykona, a potem rękę swą na rękę Billa położy, gdy on nazwisko jego podpisywać będzie. Wskutek tego zadrasnął ością rybią tak mocno plecy Augusty, że ta zakrzyknęła boleśnie, potem położył swe palce na ręku marynarza, który podpis Jonatana Nelsona wykończył. Potem przyszła kolej na Johnsona, który dotąd przypatrywał się wszystkiemu w milczeniu. Ponieważ on również jak Nelson nie miał wyobrażenia o tatuowaniu, więc także zadrasnął tylko raz ością rybią plecy Augusty, a Bill nazwisko jego podpisał. Potem podpisał się Bill, jako drugi świadek. Jeszcze słońce nie było zaszło, gdy cały ten dokument był skończony, tylko daty na nim brakowało.

Augusta powstała teraz z urwiska skały, na którym w czasie tej całej procedury, przeszło cztery godziny trwającej, siedziała, lecz była tak osłabiona, że zachwiała się i upadła zemdlona.

Marynarze odnieśli ją do chaty i złożyli na rozpostartych żaglach, gdzie tak noc całą pozostała. Nazajutrz rano, gdy się ocknęła, uczuła nieznośny ból na plecach, lecz otworzywszy oczy ujrzała, że w chacie było jeszcze zupełnie ciemno. Była tak osłabiona, że się ruszyć nie mogła, więc wyciągnęła tylko rękę i dotknęła się głowy Jurasia, który spał obok niej spokojnie. Potem zamknęła znów oczy i zasnęła. Gdy zbudziła się, już światło dzienne jaśniało w brudnej, wilgotnej chacie i oblewało jaskrawym blaskiem smutną postać Nelsona, który w drugim kącie chaty poruszał się ciągle we śnie chorobliwym. Gdy się dziecko zbudziło, podniosła się pomimo przykrego bólu Augusta i poszła z nim do strumienia i siebie obmyć czystą wodą, ale ta była tak zimna, że Juraś drżał i płakał, więc powróciła z nim do chaty i razem z Billem i Johnsonem zasiadła do śniadania, składającego się ze starych sucharów i kilku jaj pingwinowych. (C. d. n.)

Program „Tygodnia Sokoła"
11-17.5 w Lubawie.

1. w ciągu tygodnia kwesta domowa
2. w 1 i 2 święto Ziel. Świąt kwesta uliczna.
3. w 2 święto 17 bm. o godz. 13 bieg na przełaj
4. w drugie święto o godz. 20 w lokalach Hotelu Kopernika (Dancing) wieczorek Sokoli.

VIII. zlot Sokolstwa w Katowicach w czasie od 26—29 czerwca rb.

Lubawa. Zarząd gniazda przyjmuje już zgłoszenia osób, chcących brać udział w zlocie w Katowicach. Udział brać mogą inie członkowie Sokoła, zniżka kolejowa 75 proc. pociąg popularny. Bliższe szczegóły poda się wkrótce.

Kurs zapraw.

Lubawa. Staraniem Kierownictwa Okręgowego w drugiej połowie czerwca przeprowadzi związkowa instruktorka K. S M. ż. tygodniowy kurs zapraw.

Bliższych informacyi udziela i zgłoszenia przyjmuje **tylko do dnia 20 maja rb.** prezeska okręgowa KSMż., p. Antonina Kasprzycka. Na kurs zapraw mogą się też zgłaszać panie z poza organizacji.

Sprostowanie

Lubawa W Nr. 53 „Drwęcy" ukazało się sprawozdanie z uroczystości 3 Maja w Lubawie.

Nie chcę się powoływać na prawo prasowe, ponieważ **mam pełne zaufanie** do Szanownej Redakcji i Pana naczelnego Redaktora, że „Drwęca", jako czasopismo na wskroś chrześcijańskie i katolickie, stojące na straży prawdy i sprawiedliwości, umieści moje sprostowanie, a raczej odpowiedzi.

a) nieprawdą jest, by przemówienie moje spowodowało niezadowolenie u słuchaczy, a prawdą natomiast jest, że posypały się liczne oklaski i brawa.

b) nieprawdą jest, bym apelował do robotników, natomiast prawdą jest, że stawiałem robotników jako wzór.

c) nieprawdą jest, że mówiłem o przeciwnikach, a prawdą jest, że mówiłem o szkodnikach. Jan Lippert.

Następnie podaje p. Lippert cały odnośny ustęp swego przemówienia, którego dla braku miejsca w tym numerze zamieścić nie możemy.

Program Zjazdu kupiectwa polskiego w Lubawie w niedzielę, dnia 30. V. rb.

Godz. 9.00. Uroczysta Msza św, na intencję Zjazdu.
Godz. 10.00. Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Lubawie podejmuje uczestników Zjazdu śniadaniem w „Hotelu Kopernika". Wspólna fotografia.
Godz. 12.30. Otwarcie Zjazdu w hotelu „Pod Orłem".

Porządek obrad:

1. Powitanie Zjazdu przez Prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Lubawie, p. Antoniego Pływaczyka
2. Zagajenie i słowo wstępne Prezesa Związku, p. posła Tadeusza Marchlewskiego
3. Wybór Marszałka Zjazdu i biura
4. Przemówienia powitalne
5. Referat p. Dyrektora Józefa Sierszeńskiego pt. „Lokalne postulaty kupiectwa"
6. Dyskusja
7. Uchwalenie rezolucyj
8. Wolne głosy i wnioski.

Godz. 16.30. Obiad koleżeński w „Hotelu Kopernika"
Godz. 20.00. Wieczór towarzyski z udziałem pań w „Hotelu Kopernika".

Z Pomorza

Zatwierdzenie wyboru burmistrza p. Szwedowskiego.

Działdowo. Pan Wojewoda zatwierdził wybór na burmistrza miasta p. Szwedowskiego ze Zblewa pow. Starogard Wobec tego spodziewać się należy, że nowy burmistrz obejmie urzędowanie przed upływem bież. miesiąca.

Bójka na zabawie.

Lembarg W niedzielę odbywała sie tu zabawa. W toku zabawy doszło między kilku uczestnikami do bójki, przy czym w ruch poszły noże i inne podobne „instrumenty". Wskutek tego zostało kilka osób poranionych, w tym jedna tak poważnie, że musiano ją przewieźć do lecznicy Szpitala Pow. Policja prowadzi dochodzenia.

Z dalszych stron Polski

Straszna zbrodnia

Ze Złoczowa donoszą o strasznej zbrodni, dokonanej w Bełczu na właść. dóbr Marii Jasińskiej i jej bracie Mieczysławie. Do domu ich przybyli trzej osobnicy, udając wywiadowców, którzy mają przeprowadzić rewizję polityczną. Dokonawszy rewizji, napastnicy pod pozorem zawiezienia ich do komisariatu do przesłuchania zabrali Jasińskich do samochodu. W drodze zastrzelili ich, po czym wrócili do dworu i zabrali kilka czy kilkanaście tysięcy zł. i biżuterię. Policja wszczęła energiczny pościg, w czasie którego raniła jednego z bandytów.

RUCH TOWARZYSTW.

Zebranie Koła Stron. Narodowego.

Boleszyn. W drugie święto, dnia 17 bm., odbędzie się zebranie Koła zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu. Członków jak i sympatyków się zaprasza. Zarząd.

Nowe Miasto. Zwyczajne zebranie odbędzie się dnia 19. V. 37 r. o godzinie 10 przed poł. w Nowym Mieście w lokalu Hotelu Centraln. Porządek obrad: 1. zagajenie, 2. odczytanie protokółu, 3. sprawozdanie delegatów, 4. sprawa przemiału, 5. sprawa podatków, 6. sprawa kredytów zbożowych, 7. wolne wnioski.

Roth, Starszy Korporacji Młynarskiej na pow. Lubawski.

Nowe Miasto. Zebranie majowe Towarzystwa Przczelarzy odbędzie się we wtorek dnia 18. bm. o godz. 13. w lokalu T. C. L. przy ulicy Srodkowej, na które zaprasza wszystkich członków Zarząd.

Nowe Miasto. Walne zebranie Towarzystwa Upiększenia Miasta odbędzie się w sobotę, dnia 22 maja br. o godz. 20. w sali Rady Miejskiej z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania.
3. Wybór prezydium obecnego radnego zebrania.
4. Sprawozdanie zarządu: a) przewodniczącego, b) sekretarza, c) skarbnika.
5. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.
6. Zmiana statutu odnośnie do terminu odbywania się walnego zebrania.
7. Wybór nowego zarządu i nowej komisji rewizyjnej.
8. Ustalenie budżetu i planu pracy na rok bieżący.
9. Wolne wnioski.
10. Zakończenie.

Zarząd.

Szczegółowy program
zawodów sportowych o mistrzostwo pow. lubawsk. w Nowym Mieście Lubawskim w dniach 16 i 17 maja 1937 r.

16 maja 37 r.

godz. 13—14. Badanie lekarskie zawodniczek i zawodników,
14—15. a) Siatkówka żeńska i męska
b) Strzelanie pań
c) Wielobój młodzieży męskiej do 19 lat
d) Wielobój żeński ponad 20 lat
e) Wielobój PW rzut granatem.
15—16. a) Siatkówka żeńska — koszykówka
b) Strzelanie pań
c) Wielobój młodz. męskiej do 19 lat
d) Wielobój żeński od 16—19 lat
e) Wielobój PW nakładanie i zdejmow. maski.
16—17. a) Siatkówka żeńska i męska
b) Strzelanie zespoł. i indyw. przedpoborow.
c) Wielobój mężczyzn od 20—32 lat
d) Wielobój żeński od 16—19 lat
e) Wielobój PW ładowanie i rozkładanie kb.
17—18. a) Siatkówka żeńska i koszykówka
b) Strzel. zespoł. i indyw. przedpoborowych
c) Wielobój mężczyzn od 20—32 lat
d) Strzelanie z łuku dla pań.
18—19. a) Wielobój mężczyzn ponad 32 lat
b) Dokończenie wieloboi męskich i żeńskich
c) Dokończenie strzelań przedpoborowych
d) Dokończenie rozgrywek siatkówki i koszyk.

17 maja 37 r.

godz. 14—15. a) Dalsze rozgrywki siatkówki żeńskiej, męskiej i koszykówki, zespołów, które doszły do finału
b) Strzelanie zespołowe i indyw. rezerwistów
c) Konkurencje indyw. żeńskie 60 mtr, skok w dal
d) Konkurencje męskie 100 mtr, rzut granatem.
15—16. a) Dalsze rozgrywki siatkówki żeńskiej i męskiej i koszykówki
b) Strzelanie zespołowe i indyw. rezerwistów
c) Rzut dyskiem dla pań
d) Skok w dal, pchnięcie kulą.
16—17. a) Dalsze rozgrywki siatkówki żeńskiej i męskiej i koszykówki
b) Strzelanie zespołowe i indywidualne rez.
c) Skok wzwyż dla pań
d) Rzut dyskiem, bieg 400 mtr.
17—18. a) Dalsze rozgrywki siatkówki męskiej i żeńskiej i koszykówki
b) Strzelanie zespoł. i indyw. rezerwistów
c) Dokończenie
d) Skok w zwyż, sztafeta 4x100 mtr.
18—19. Zakończenie zawodów — rozdanie nagród.

Komendant Powiatowy Przysp. Wojsk.
J. Dulęba — kapitan

Pierwszy w Swieciu jarmark bez żydów. — Kupcy Polacy odetchnęli z ulgą.

Swiecie. W poniedziałek 10 bm. odbywał się w Swieciu wiosenny jarmark kramny z targiem na bydło i konie.

Był to pierwszy w Swieciu jarmark bez udziału przyjezdnych handlarzy żydowskich. Dzięki inicjatywie miejscowego Tow. Kupców Samodzielnych, a przy pomocy członków miejsc. Koła Stron. Narod odżydzenie jarmarku poszło sprawnie. Na jarmark przyjechało do Swiecia kilku handlarzy żydowskich, a widząc, że stragany zajmują sami chrześcijanie, pokręciwszy się trochę po ulicach, jak niepyszni opuścili miasto.

KOMUNIKATY P.T.R.

Wycieczka do Gdyni.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w Nowym Mieście organizuje w dniach 26 i 27 czerwca br. wycieczkę do Gdyni

Koszt wycieczki wyniesie ca 15,-zł. bez utrzymania. Z Grudziądza wycieczka pojedzie statkiem Wisłą

Zgłoszenia przyjmuje Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w Nowym Mieście do dnia 25. V. 1937 r.

Ze zgłoszeniem należy złożyć zaliczkę w kwocie 10,-zł.

T. R. P.

Zgłaszajcie się na wycieczkę do Liskowa

Nawiązując do komunikatu Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego nr. 235, ogłoszonego w nr. 5 Biuletynu z dnia 1 maja 1937 r., uprzejmie komunikujemy członkom naszym, że z terenu powiatu Lubawskiego organizujemy osobno wycieczkę na wystawę Praca i Kultura Wsi w Liskowie.

Wyjazd nastąpi z Nowego Miasta dnia 12 czerwca 1937 r. Koszta podróży wyniosą z Nowego Miasta do Liskowa i z powrotem zł 10,-.

Do tego dochogzą koszta zwiedzania, noclegi i utrzymanie.

Utrzymanie dziennie w Liskowie wyniesie 1, 20 zł. Noclegi kosztować będą około 1,-zł. od osoby (jedna noc).

W drodze powrotnej wycieczka zwiedzi Poznań. Cały koszt wycieczki wyniesie od osoby ca 15,-zł.

Zgłoszenia przyjmuje w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 maja 1937 r. Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w Nowym Mieście.

Chętnych do wzięcia udziału w wycieczce prosimy o spieszne zgłoszenie się.

Ze zgłoszeniem należy złożyć zaliczkę w kwocie 12,-zł.

T. R. P.

Przypominamy

członkom Kółek Rolniczych, że zgłoszenia na zakładanie nowych łąk należy składać za pośrednictwem Towarzystwa Rolniczego Powiatowego do Pomorskiej Izby Rolniczej w nie przekraczalnym terminie do dnia 20 maja 1937 r.

Ci wszyscy rolnicy, którzy mieliby zamiar założyć nową łąkę i skorzystać z kredytu, winni niezwłocznie dokonać swojego zgłoszenia i to osobiście w TRP., gdyż w przeciwnym razie nie będą mogli liczyć na pomoc kredytową, przewidzianą na ten cel.

Bliższych informacji udziela TRP.

Wspólne zamówienie węgla.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi Kółka Rolnicze o zgłoszenie swojego zapotrzebowania na węgiel i wapno nawozowe oraz paszę treściwą.

Zaznaczamy, że przy wspólnym zamówieniu wypadnie sprowadzony produkt znacznie korzystniej, aniżeli przy pojedyńczych zamówieniach Kółek Rolniczych.

Pod koniec maja wzgl. w pierwszych dniach czerwca przybędzie do nas przedstawiciel pewnej firmy, który dokona zamówienia z tych Kółek Rolniczych, które do dnia 25 maja rb. zgłoszą swoje zapotrzebowanie w TRP.

Nadmieniamy, że od 15 maja 1937 r. będą dla rolnictwa specjalne warunki dla dostaw węgla, więc warto ten okres wykorzystać T. R. P.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.27; frank francuski 23.68; frank szwajcarski 134.70 funt szterling 26.12; marka niemiecka 212.78; korona czeska 18.41; szyling austriacki 99.20; gulden gdański 100.20.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Niedziela, 16. V. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa ze Lwowa. 10.30 Koncert. 12.03 Poranek muzyczny. 14.30 „Trzy ballady" — aud. muzyczno słowna. 15.00 Muzyka rozrywkowa. 15.30 „Audycja dla wsi". 16.00 Płyty. 16.20 „Jak świętowali szewcy w Szamotułach" — słuch. 17.00 Koncert symf. z Katowic. 19.00 „Na wakacjach" i „Cienie" — obrazki Prusa. 19.20 Płyty. 21.00 Przegląd majowy". 21.30 „Z twórczości muzycznej Lwowa". 22.15 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 17. V. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa z Torunia. 10.30 Koncert. 11.30 „Dni Lwowa. — migawki. 12.03 Poranek muzyczny w wyk. ork. P. R. 14.00 Tr. zlotu harcerskiego Chorągwi Warszawskiej. 14.30 Lekkie piosenki i dwufortep. utwory. 15.10 Rozstrzygnięcia konkursu dla dzieci: „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las"? 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 Kapela Ludowa. 17.00 „Piękno Warszawy" — odczyt. 17.15 Płyty. 18.20 Reportaż z przebiegu Zjazdu Kół Spiew. w Toruniu. 1830 Koncert nagrodzonych chórów na konkursie, zorgan. przez Pomorski Zw. Kół Spiew. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Stare przeboje". 21.00 Wieczór literacki. 21.30 „Z zapomnianych arcydzieł". 22.00 Tr. meczu piłkarskiego „Pogoń-Vienne" (tr. ze Lwowa) 22.30 Płyty.

Wtorek, 18 V. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Mała Ork. Pol. R. 15.15 Płyty. 16.30 Koncert. 17.00 „Dni powszednie p. Kowalskich". 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Symforion Drucik o kobiecie" — monolog. 18.20 Płyty. 19.00 „Dyskutujmy": „Antagonizm wsi i miasta". 19.20 „Mniej znane walce". 20.15 Koncert symf." 22.30 „Odchylanie się od normy" — fragm. z dzieła J. Bystronia „O komiźmie". 22.59 Płyty.

Sroda, 19. V. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Aud. dla szkół. 12.03 Koncert rozrywkowy. 15.15 Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. 16.10 „Ojcowizna" — słuch. dla dzieci w-g B. Prusa. 16.35 Orkiestra mandolinistów. 17.00 „O kampanii kijowskiej" — odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Z psychologii zwierząt" —pogad. 18.20 Płyty. 19.00 „Prus w perspektywie czasu" — szkic literacki 19.15 Płyty dla znawców. 19.50 Marta Eggerth i Jan Kiepura. 21.00 Koncert chopinowski 21.45 Józef Haydn: muzyka do dramatu „Król Lehar". 22.10 Muzyka taneczna

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Niedziela, 16. V. 10.30, 16.00, 19.20, 2300 Płyty. 13.00 Zjazd Kół Spiew. w Toruniu. Tr. fragm. otwarcia zjazdu. 19.30 Koncert — Akademia, poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego, zorganizowany przez Pomorskie Tow. Muzyczne z okazji zjazdu kół śpiew. w Toruniu. 20,35 Wiad. sportowe z Pomorza.

Poniedziałek, 17. V. 9.00 Tr. nabożeństwa z bazyliki św. Jana w Toruniu. Podczas nabożeństwa chór im. św. Cecylii z Gdańska wykona mszę Wiłkomirskiego pod dyr. kompozytora. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Płyty. 17.15, 17.40, 22.30 Płyty. 15.20 Pogad. aktualna. 17.35 Pog. społ. 18.00 Rozmowa z dziećmi. 18.20 Reportaż z przebiegu zjazdu kół śpiew. w Toruniu. 18.30 Koncert nagrodzonych chórów na konkursie, zorganizowanym przez Pom. Zw. Kół Spiew. z Torunia. 22.25 Wiadomości sport. z Pomorza..

Wtorek, 18. V. 12.50 Pomorska gazetka roln. 13.00, 15.15, 15.40, 18.20 Płyty. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 16.00 „Kilka uwag o trefnej rybie" — odczyt.

Sroda, 19. V. 13.00, 15.15, 15.40, 18.25, 19.15 Płyty. 15.35 Wiad. społ. 16.00 „Kwitnące balkony" — pog. 18.20 Chwilka radiofonizacji szkół powszechnych". 1945 „Rajby na Kaszubach" — obraz. słuch. w gwarze kaszubskiej. Muzyka kameralna (z studia w Bydgoszczy.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 11. 5. 1937 r.

Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 66
Tuczone mięsiste	52— 58
Nietuczone dobrze odżywione	40— 50
Miernie odżywione	24— 30
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	72— 86
Tuczone cielęta	62— 70
Dobrze odżywione	52— 60
Miernie odżywione	42— 50
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60— 66
Tuczone starsze skopy i maciorki	50— 60
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	100—104
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	94— 98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	88— 92
Maciory i późne kastraty	78— 92

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg

	Poznań, 13. 5.	Bydgoszcz, 12. 5.
Żyto	24.00— 24.25	25.00— 25.50
Pszenica	29.25— 29.50	29.50— 30.00
Jęczmień browarowy	24.25— 24.50	26.00— 27.00
Owies	22.00— 22.25	22.25— 22.50
Siemie lniane	55.00— 58.00	50.00— 53.00
Seradela	22.00— 25.00	22.50— 24.50

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rąu w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

JARMARK na bydło i konie

odbędzie się

w Kurzętniku

w środę, dnia 19 maja rb.

Wójt gminy Kurzętnik.

Zarząd Miejski Nowe Miasto Lub.

Sprzedamy dwie parcele względnie place budowlane pod Łąkami miejskimi, z których jedna o obszarze 2816 m² leży po prawej stronie ulicy Łąkowskiej obok nieruchomości p. Pruskiej, druga zaś w obszarze 1430 m² po prawej stronie drogi Swiętego Jana.

Oferty składać należy na piśmie w zamkniętych kopertach do dnia 15 maja rb. godziny 12, o której to godzinie nastąpi też ich otwarcie w obecności oferentów.

Niżej podpisany zarząd zastrzega sobie udzielenie lub odmówienie przybicia.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 8 maja 1937 r.

Zarząd Miejski.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Szanownej Publiczności **miasta Nowego Miasta i okolicy** podaję do łaskawej wiadomości, iż **z dniem 12 maja 1937 r.**

otworzyłem

w Nowym Mieście, Rynek 6

Specjalny

Skład rowerów, wirówek

maszyn do szycia oraz wózków dziecięcych.

Wielki wybór! Ceny konkurencyjne! Przytem posiadam **warsztat mechaniczny** zapędem maszynowym, w którym wykonuje wszelkie reperacje rowerów, wirówek, maszyn do szycia, gramofonów, maszyn do pisania i motocykli.

Proszę uprzejmie o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa

Maksymilian Hentschke,
„Centrala Rowerów".

Przyjmuje pożyczki!

Zawiadamiam Szanowną Klientelę, że **z dniem 1 kwietnia rb. powiększyłam i uzupełniłam mój**

skład naczyń kuchennych

porcelany, szkła, fajansu, rowerów i części rowerow.

polecam po najniższych cenach.

Podając powyższe do wiadomości P.P.T. Odbiorcom uprzejmie proszę o łaskawe dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa

Z poważaniem

F-ma I. ŻURAWSKA, Nowe Miasto,
Sobieskiego 10.

ZIEMNIAKI jadalne

żółtomięsne

w partiach wagonowych lub mniejszych na skład kupuje po cenach najwyższych

„ROLNIK" LUBAWA
tel. 39.

Polecam po najniższych cenach:

Smołę preterowaną i destylowaną, papę dachową, lepnik, cement Portlandt Wysoka, wapno świeże w kawałach, gips, trzcinę, gwoździe, druty, łańcuchy, żelazo sztabowe, blachy

ALFONS LESKI, skład żelaza
LUBAWA, Grunwaldzka 10

TAPETY

najnowsze desenie
wielki wybór

FARBY
POKOSTY
LAKIERY
KREDA
PENDZLE
SZABLONY

w najlepszych gatunkach poleca

NOWA DROGERIA

właśc. **Wacław Truszczyński**
LUBAWA, ul. Zamkowa 1
Telefon 37.

Drzewo opałowe

gromady zdatne na płoty, drzewo użytkowe, stale na sprzedaż we wtorki i piątki

Majątek Cibórz,
p. Lidzbark.

Sypialnię

używaną sprzedam.
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy"
NoweMiasto.

PRALNIA

Chemiczna i farbiarnia

w **Brodnicy,** ul. Mostowa 7
właśc.: **KONST. STEIKA**

Czyści chemicznie i farbuje wszelką garderobę fachowo, szybko i pod gwarancją nie uszkodzenia tkaniny.

Ceny znacznie zniżone.

Zlecenia przyjmują:

w Lubawie:
p. Bestjanowa „Bazar"
w Działdowie
p. Jadwiga Małłek, skład galan.
w Lidzbarku
p. Stan Gawryś, skł. galanterii

Na Nowemiasto poszukuje się poważniejszego zastępcy do przyjmowania wszelkiej garderoby do czyszczenia chem. wzgl. farbowania.

Sprzedam

warsztat i tokarnię stolarską.
Kto? wskaże „Drwęca"
Nowe Miasto.

FORMULARZE
poleca
Księgarnia „Drwęca".

Trucizna

siana będzie przez cały rok na całym terenie Ogródków Działkowych

Zarząd Tow. Ogródków Diałkowych, Lidzbark.

Zaginął

pies półroczny bulldog ciemnobrązowy pręgowaty, wabi się „Reks". Proszę o doniesienie gdzie się znajduje, zarazem ostrzegam przed kupnem

Teofil Ostrowski,
Kiełpiny.

Najlepszej jakości:

Kawę
Herbatę
Kakao
Czekolady
Cukry
Herbatniki
Pumpernikiel
Konserwy rybne
Konserwy mięsne
Sery
Matiasy
Oliwę jadalną
Ogórki delikatesowe
Wina krajowe

poleca

Wiktor Rudziński,

Nowe Miasto
ul. 19 Stycznia telefon 90.

POLECAM
i dostarczam własną furmanką:

Tragarze
Wapno
Kredę do bielenia
Cement
Gips
Trzcinę sufitową
Papę smołowcową i bitumiczną
Lepnik
Karbolineum
Kafle do pieców w różnych kolorach
Gwoździe
Druty
Pługi, brony

i wszelkie maszyny rolnicze oraz części zapasowe po najniższych cenach

N. EWERTOWSKI,

Najstarszy i największy specjalny handel żelaza, maszyn rolniczych i artykułów budowlanych

NOWE MIASTO LUB.
Rynek nr. 27 Telefon 66.

TAPETY

w najnowszych deseniach i niebywale niskich cenach
Rolka od 0,40

FARBY

lakiery, pokost, terpentyna
Szczotki — Pendzle
Kreda do bielenia
Oliwy — smary — tawott
Ciecz kalifornijska
Karbolina
do drzew owocowych przeciw robactwu

kupisz najtaniej
w Drogerii Medycynalnej

A. ZALEWSKI,

Nowe Miasto Rynek 10.
telefon 63.

Sprzedam

wydzierżawię lub pomieniam na gospodarstwo, swą posiadłość miejską, ca. 55 mgr. ziemi, obszerne zabudowania położoną przy głównej ulicy w Lubawie. Pośrednicy wykluczeni.

E. Szymanowa,
Dwór-Paryż, pow. Znin,
p. Damasławek.

Uczeń

potrzebny
Truszczyński, m. malarski
Lubawa, Gdańska

„A jednak"

Chleb
Steinmetza i Grahama

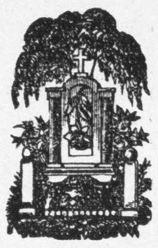
polecany przez lekarzy i laboratoria medycyny jest niedoścignionej jakości.

Wypiekany z naturalnej mąki bez domieszek jakichkolwiek sztucznych proszków.

Wypiek i sprzedaż tylko u

Fr. Chmurzyńskiego,
Piekarnia i Cukiernia
Nowe Miasto.

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski



Fr. Bielawski,
Brodnica n. D.
Telefon nr. 41.

Wykonuję

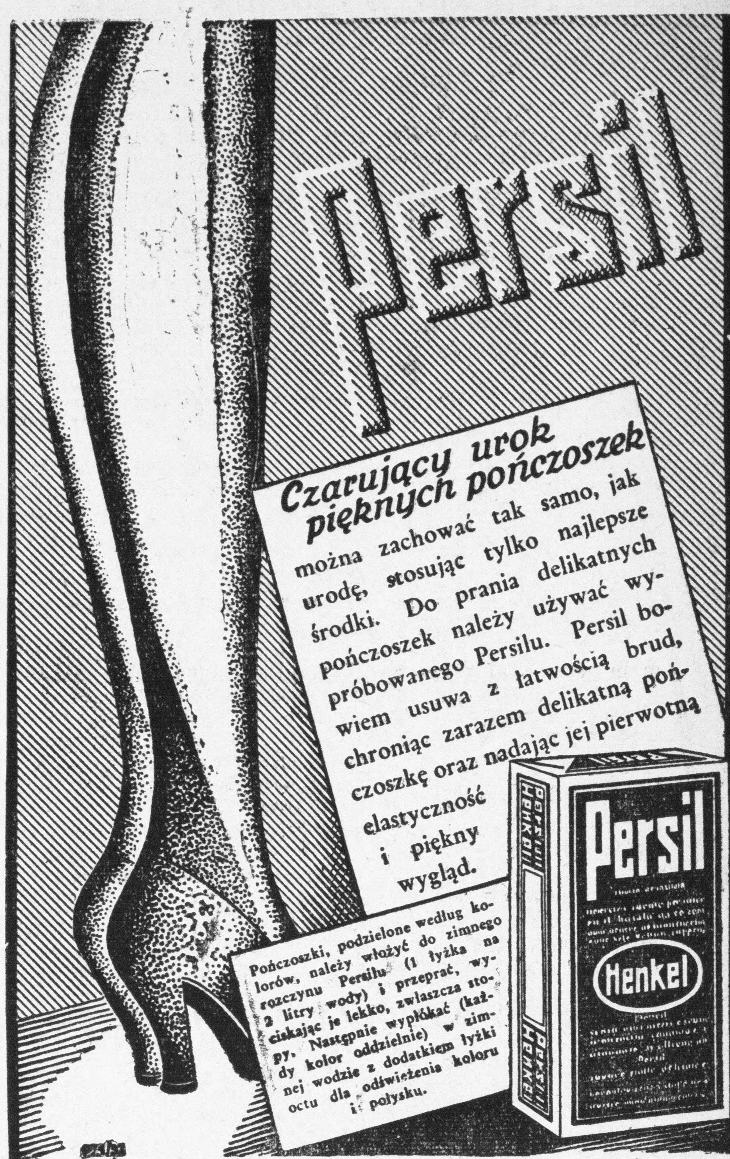
pomniki - grobowce

i wszelkie prace kamieniarskie i rzeźbiarskie w granicie, marmurze piaskowcu także wszelkie roboty budowlane w terazzo.

Tapety

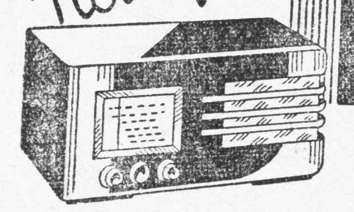
FARBY
POKOSTY
KREDĘ
poleca najtaniej

Józef Cieszyński,
drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7 Telefon 62.



Wyrób Zakładów „Persil" Polska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz.

Nowe fonoplastyczne odbiorniki



TELEFUNKEN

Maksymalna selektywność, samoczynne regulowanie fadingów. Najnowsze lampy. Piękna nowoczesna skrzynka.

Przyjmuję pożyczki państwowe po kursie 100 za 100 zł.

J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32|34. Telefon 94.

Na sprzedaż:

1 wóz roboczy
sieczkarka
i szle robocze

wszystko w dobrym stanie.

Zgłoszenia: **Nowe Miasto,** ul. Srodkowa 9 parter.

Piekarnia

do wydzierżawienia od zaraz.
Zgłoszenia przyjmuje
Józef Kamiński, piekarz
Lubawa.

Wydzierżawię

piekarnię w dobrym punkcie Nowego Miasta.
Oferty zgłaszać w ekspedycji „Drwęcy".

Dom

z małym składem wśród miasta od zaraz na sprzedaż. Cena według ugody.
Nowe Miasto, ul. Kopernika 2

Dom

w ruchliwej ulicy z zaprowadzonym składem obuwia oraz warsztat szewski i maszynę sprzeda
C. Nowakowska, Lubawa.

Służąca

potrzebna od zaraz.
Kotewicz, Gwiździny.

SMARA
na osie luźna w puszkach i beczkach, żółta i czarna
FARBY
wodna i olejna
KLEJ
w proszku i tabliczkach
ŚLEMKREDA
SZELAK — POKOST
FROTER
w puszkach i luźny

poleca

FR. TYSLER,
LUBAWA.

Najlepszy
węgiel kowalski
nadszedł

Stanisław Rost,
Nowe Miasto, Rynek.

Wina - Koniaki
Likiery - Wódki

w dużym wyborze poleca

Firma: Jagiełko-Jaegertal,

DZIAŁDOWO, Rynek nr. 28

Dyplomy, żetony, nagrody,
rakiety, koszule, buty i piłki tenisowe
mundurki, plecaki, menażki, guziki harc.
kąpielówki, siatki, piłki, odznaki
itp. artykuły sportowe i harc.

poleca nowo założony i prowadzony przez harcerzy

S-H-S
(Sklep Harc.-Sportowy)
Brodnica, ul. Mazurska.

Tapety

Farby
Pokosty
Terpentynę
Kredę
poleca najtaniej

„Drogeria pod Orłem"
właśc.: **H. Ruciński,**
Lidzbark, Plac Hellera 12 tel 22

Wielki wybór
w pończochach damskich
oraz bieliźnie jedwabnej

poleca bez przymusu kupna

firma
Br. Gołębiewski
Brodnica, ul. Hallera 15.

Aparaty i przybory fotograficzne

błony
klisze
wywoływacze
utrwalacze
papiery fotograficzne oraz
podręczniki do nauki fotograf.

poleca

KSIĘG. „DRWĘCA"
Nowe Miasto.

Sprzedaż

MASZYN rolniczych

maneże, młockarnie różnego gatunku wialnie i rowery

po bardzo niskich cenach

poleca

Firma J. GARSTKA
Brodnica.

S. p. Ks. Biskup Łosiński

Jak już donosiliśmy, 30 kwietnia br. zmarł sp. Ksiądz Biskup Augustyn Łosiński, ordynariusz diecezji kieleckiej. Zgon jego okrywa żałobą Episkopat Polski, którego Zmarły był przez 27 lat czynnym członkiem i w głębokim smutku pogrąża diecezję kielecką. Odszedł bowiem do Boga mąż apostolskiej pracy, pełen wytrwałej troskliwości o dobro owczarni Chrystusowej, sternik diecezji w dobie burzliwej i trudnej, wymagającej wielkiego natężenia sił i poświęcenia osobistego.

Rozpoczął swe rzady od reorganizacji diecezji. Liczbę dekanatów z 8 pomnożył do 24. W ciągu przeszło ćwierćwiecza swej pracy utworzył 22 nowych parafij, zwoływał częste zjazdy i konferencje duchowieństwa parafialnego. Powołał do życia szereg organizacyj duchowieństwa. W Wiślicy w r. 1927 zwołał Synod diecezjalny. Niezmordowany w trosce o dobro dusz liczne wizytacje pasterskie odbywał zazwyczaj pieszo bez względu na stan pogody i dróg. W czasie tych wizytacyj udzielił Sakramentu Bierzmowania przeszło pół milionowi wiernych. Inną formą obcowania z powierzono Mu owczarnią, zwłaszcza z ludem pracującym, było zwiedzanie fabryk, ochronek, szkół i stowarzyszeń różnego rodzaju.

Opiekował się gorliwie Seminarium Diecezjalnym Zbudował nowy gmach dla tego Zakładu, wychowującego duchowieństwo dla diecezji i zaopatrzył go w nowoczesne urządzenia. Do pomocy duchowieństwu świeckiemu powołał Zakony.

Wprowadził miesięczne adoracje, popierał rozwój III Zakonu św. Franciszka, bractw kościelnych różańcowych, Apostolstwa Modlitwy i wreszcie patronował Akcji Katolickiej, która na terenie diecezji osiągnęła już pomyślne wyniki. Wystarczy powiedzieć, iż Kat. Stow. Młodzieży liczą dziś ok. 300 oddziałów i ok. 12 tys. członków płci obojga.

Również zabiegał śp. Biskup Łosiński o ugruntowanie szkolnictwa katolickiego, tworząc „Tow. Szkoły Katolickiej”, które prowadzi w Kielcach dwa gimnazja — męskie i żeńskie, seminarium nauczycielskie, dwie szkoły powszechne i dwie bursy. Założył również diecezjalne pismo dla szerokich rzesz katolickich — „Gazetę Tygodniową“. Akcja dobroczynna także nie była przez Arcypasterza kieleckiego zaniedbana. Tow. dobroczynności „Caritas”, poza Kielcami liczy 30 kilka oddziałów parafialnych i prowadzi schronisko św. Józefa dla bezdomnych staruszek.

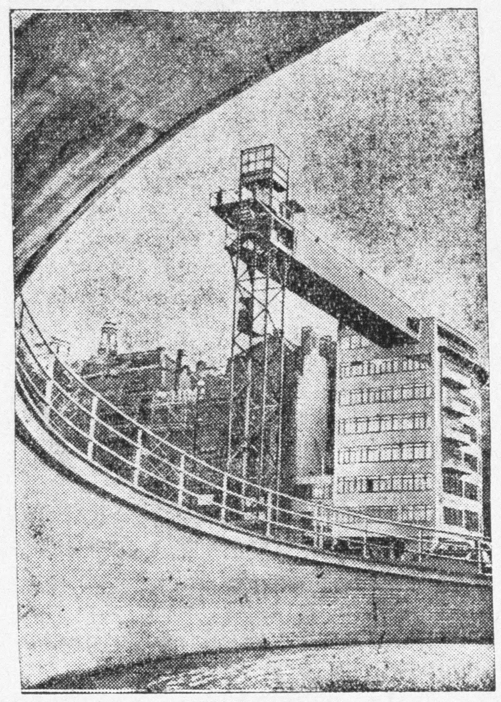
W ogóle działalność na polu oświatowym stanowi jedną z najchlubniejszych kart pracowitego życia śp. Biskupa Łosińskiego. Bez przesady można powiedzieć, że nie było takiej dziedziny życia katolickiego, którejby śp. Ks. Biskup Łosiński nie otaczał swą opieką. Był prawdziwie Dobrym Pasterzem.

To też, gdy w r. 1936 obchodził 20-lecie swych rządów w diecezji kieleckiej — duchowieństwo i wierni, podziwiając ogrom pracy swego Pasterza, starali się wyrazić Mu najgłębszą cześć i przywiązanie. Jednocześnie Ojciec św. Pius XI nadesłał Jubilatowi odręczne pismo gratulacyjne i Apostolskie błogosławieństwo.

Chrystus Pan przyjmie swego wielce strudzonego Sługę i da Mu odpoczynek wśród triumfujących z Nim Wybrańców, uczestników Królestwa Bożego.



Na Filipinach pod protektoratem amerykańskim żyje jedyny udzielny książe, jest to Mahommad Jainal Abirrin II. Z jego wstąpieniem na tron zakończył się przewlekły spór o tron.



W Sztokholmie wybudowano specjalną windę, łączącą niżej położoną część miasta z wyżej położoną.

Najmniejsze dziecko na świecie.

W Nowym Jorku urodziło się w tych dniach najmniejsze dziecko, jakie kiedykolwiek oglądano na ziemi. Karzełek ten płci żeńskiej zmieścił się z łatwością na dłoni dorosłego człowieka. Niebywale maleńki potworek, wagi zaledwie 1 funta, przyszedł na świat w okresie normalnym i miał prawidłowo wykształcone wszystkie członki. Jedyną różnicą, zachodzącą między maleńkim liliputem i normalnym noworodkiem był przyspieszony rytm serca. Dziecko po 24 godzinach zmarło.

1000 kapłanów kat w sowieckich obozach koncentracyjnych.

Jak donoszą, około 1000 kapłanów kat. znajduje się na zesłaniu w obozach koncentracyjnych w Bolszewii. Na 410 kościołów kat., jakie istnieją dotychczas w Rosji, pozostaje otwartych tylko 11, w których pracuje 10 księży.

Wiecznym piórem w oko.

Warszawa. W pociągu, idącym z Siedlec do Warszawy, wydarzył się tragiczny wypadek. W jednym z przepełnionych przedziałów tego pociągu stał handlarz Mojżesz Odwiel i pisał rachunek wiecznym piórem. W pewnej chwili Obwiel stracił równowagę i upadł na siedzących pasażerów. W przedziale rozległ się przeraźliwy krzyk kobiety, na którą wpadł Obwiel.

Okazało się, że uderzył on piórem w oko siedzącą obok Miriam Szpringfulową z Siedlec. Uderzenie było tak silne, iż kobiecie wypłynęło oko. Ze stacji w Strudze nieszczęśliwą przewieziono do miejscowego lekarza, który stwierdził, że również i drugie oko jest poważnie zagrożone.

Walny zjazd Sokolstwa Pomorsk.

Toruń. Odbył się tu zjazd Rady Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła” pod przewodnictwem prezesa p. adw. Tomaszewskiego z Torunia i wiceprezesa dra Sucheckiego ze Starogardu, w obecności prezesa Związku p. płka Arciszewskiego.

Na zjazd przybył Wojewoda omorski oraz Dowódca OK, którzy wygłosili przed rozpoczęciem obrad specjalne przemówienia powitalne. Gen. Thommè stwierdził m. in., że najlepszy żołnierz wychodzi z szeregów „Sokoła”, jest bowiem rozwinięty fizycznie, silny duchowo i odważny. Jeśli tak, jak w „Sokole” to będziemy mieli zawsze silną, dobrą i odważną armię.

W dalszym ciągu witali zjazd ks. kan. Kozłowski w imieniu duchowieństwa oraz przedstawiciel miasta p. radca Kirstein.

Z kolei prezes Związku płk. Arciszewski w obszernym przemówieniu na wstępie zaznaczył, że podobnych słów uznania dla „Sokoła” ze strony przedstawicieli władz i wojska nie słyszeliśmy już od 10 lat. Mówiąc następnie o stałym rozwoju Sokolstwa w całym kraju, wyraził radość, że nareszcie niedawni jeszcze przeciwnicy idei sokolej naprawiają swój dotychczasowy błąd i front spod znaku Boga i Ojczyzny zaczynają pochwalać.

„Kto front ten jeszcze przed paru laty wyszydzał — dziś bije się ze skruchą w pierś — mówił prezes Związku. Dobrym żołnierzem jest tylko ten, kto jest równocześnie religijnym. Dlatego szczególną uwagę dla Sokolstwa i narodu ma sympatia i równoczesne uznanie, jakim darzą Sokolstwo marsz. Smigły-Rydz i ks. Prymas Hlond. Zyjemy w pomyślnej atmosferze, którą udało się wytworzyć. Oby się ona utrzymała jak najdłużej dlo dobra „Sokoła” i ojczyzny”.

W toku dalszych obrad przeprowadzono — po załatwieniu sprawozdań z działalności za rok ubiegły — wybory do Przewodnictwa Dzielnicy, które dały następujące wyniki: Na prezesa powołano p. adw. Tomaszewskiego, na pierwszego wiceprezesa p. dr. Preissa; członkami Przewodnictwa poza tym zostali pp.: Bączyński, Majowa, Gołębiewski, Heldtówna, Matczak, Sobecki, Giertych, Rogoziński, Makowski Bolesław, Wierzchowska i Orcholska. Kapelan Dzielnicy jest ks. kan. Turzyński z Gdyni.

W dalszym ciągu rozwinęła się szeroka dyskusja w sprawie zlotu w Katowicach i jak największego udziału Sokolstwa oraz młodzieży w tym zlocie Debatowano dalej nad „tygodniem Sokoła”, kursami dla instruktorów w Białobłotach (Bory Tucholskie) itd. Wreszcie dłuższym przemówieniem prezes Dzielnicy p. Tomaszewski zamknął obrady.

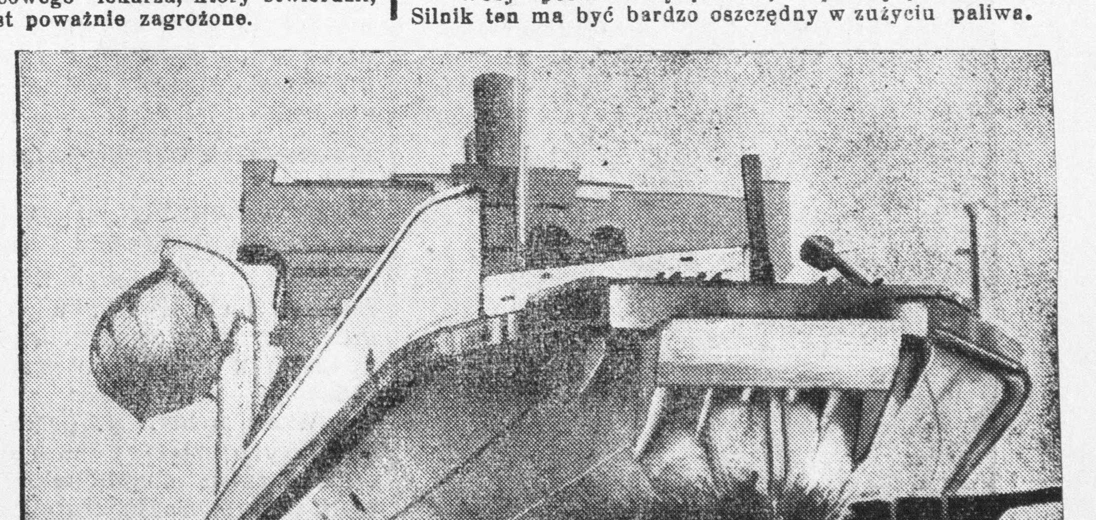
Samochód z ulepszonym motorem za 1700 zł

W Wilnie ma powstać prywatna fabryka samochodów, która produkować będzie lekke odkryte wozy, całkowicie wykonane z materiałów krajowych. Samochody te będą dwuosobowe w cenie około 1700 zł.

Wozy posiadać będą silnik, ulepszony przez Wilnianina. Silnik ten ma być bardzo oszczędny w zużyciu paliwa.



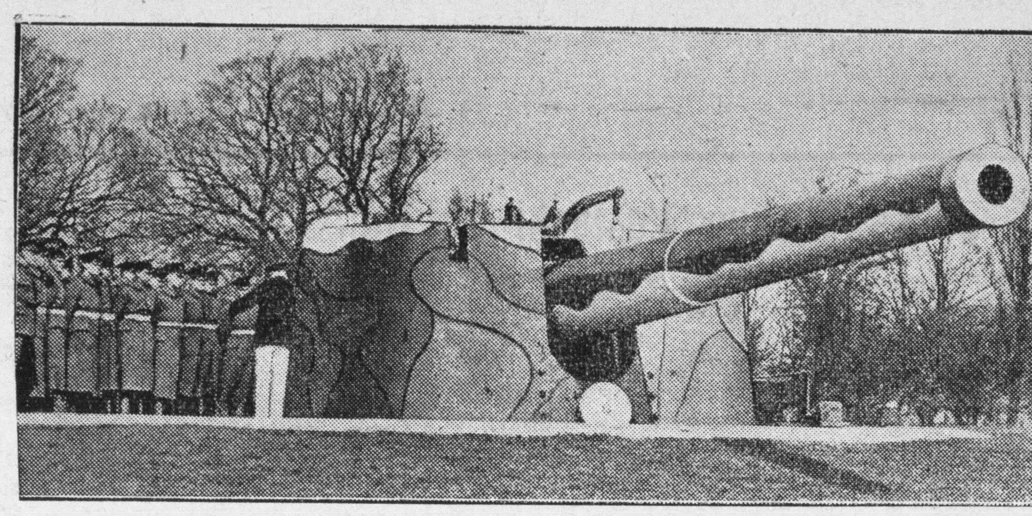
W tych autobusach mieszkają członkowie międzynarodowej kontroli granic hiszpańskich w Portugalii



Prom „Malmo”, utrzymujący komunikację pomiędzy Kopenhagą i Malmo, najechał z powodu mgły na małą wysepkę. Z pasażerów nikt nie zginął



Dla tych, którzy lubią czytać w pozycji leżącej, dokonano wygodnego wynalazku. Oto specjalne okulary przy pomocy dwóch pryzmatów załamują tak światło, że można wygodnie czytać



Baterie ciężkiej artylerii strzegą ujścia Tamizy

Przepisy o pograniczu i pasie granicznym

obowiązujące od dnia 23 kwietnia 1937 r.

(Ciąg dalszy).

Ograniczenie swobód obywatelskich.

Dwukilometrowej (w zasadzie) szerokości strefa nadgraniczna chroniona jest całym szeregiem przepisów, które nadają władzom administracyjnym szeroką kompetencję, a z drugiej strony krępują w bardzo znacznym stopniu osoby, strefę tę zamieszkujące lub w niej przebywające. Granice strefy nadgranicznej mają być w terenie oznaczone specjalnymi znakami.

Dla strefy nadgranicznej obowiązują następujące ograniczenia:

a) Wojewoda lub upoważniony przezeń starosta może zabronić zamieszkiwania i przebywania w obrębie strefy nadgranicznej poszczególnym osobom na stałe lub na czas ograniczony, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa i ochrony granic.

b) bez uprzedniej zgody starosty nie wolno wznosić w strefie nadgranicznej nowych budowli ani przebudowywać starych ani przeprowadzać jakichkolwiek stałych urządzeń;

c) państwu przysługuje prawo wywłaszczania wszystkich nieruchomości, znajdujących się w strefie nadgranicznej, o ile okażą się one potrzebne dla celów ochrony granicy;

d) każdy, zamieszkujący lub przebywający czasowo w strefie nadgranicznej, obowiązany jest posiadać dowód osobisty. Od obowiązku tego wolni są urzędnicy, zaopatrzeni we właściwe legitymacje, osoby, posiadające paszport polski lub zagraniczny lub przepustki graniczne oraz małoletni do 13 roku życia. Osoby, obowiązane do posiadania dowodów, winny się zaopatrzyć do 23 maja br.;

e) kto pragnie zamieszkać na stałe w jednej z miejscowości strefy nadgranicznej, musi uzyskać uprzednio na to zezwolenie starosty. Przepis ten nie dotyczy: 1) obywateli polskich, którzy już od 6 miesięcy przed dniem 23 kwietnia 1937 r. mieszkają w jakiejkolwiek miejscowości, położonej w strefie nadgranicznej tego samego powiatu oraz tych gmin powiatów sąsiednich, które bezpośrednio graniczą z danym powiatem, 2) obywateli polskich, posiadających w strefie nadgranicznej majątek nieruchomy, a nie zamieszkałych w nim, 3) członków rodzin osób, wymienionych pod 1. i 2., 4) osób urzędowych, przebywających w strefie nadgranicznej w celach służbowych oraz członków ich rodzin, żyjących z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym, 5. osób, należących do korpusu dyplomatycznego i konsularnego oraz ich rodzin i przydzielonych im urzędników;

f) dla strefy nadgranicznej przewidziane są specjalnego rodzaju obostrzenia meldunkowe;

g) w obrębie strefy nadgranicznej zakazany jest ruch nocny poza obrębem osiedli oraz zabudowań gospodarskich i stacyj kolejowych bez specjalnego zezwolenia starosty;

h) przepisy przewidują możliwość ograniczenia korzystania z dróg, znajdujących się na terenie strefy nadgranicznej;

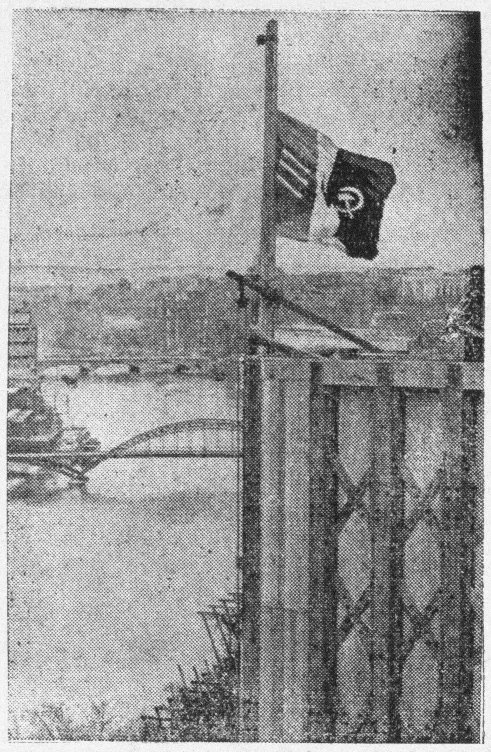
i) w strefie nadgranicznej zakazane jest strzelanie z broni palnej;

j) zakazane jest też w strefie nadgranicznej posiadanie aparatów fotograficznych, wykonywanie fotograficznych zdjęć i filmowych oraz posiadanie wszelkiego rodzaju aparatów, urządzeń i innych środków, dających możność porozumienia się na odległość, jak telefon, telegraf, radio z wyjątkiem aparatów radiofonicznych odbiorczych, na wszystkie te urządzenia i aparaty konieczne jest uzyskanie specjalnego zezwolenia starosty;

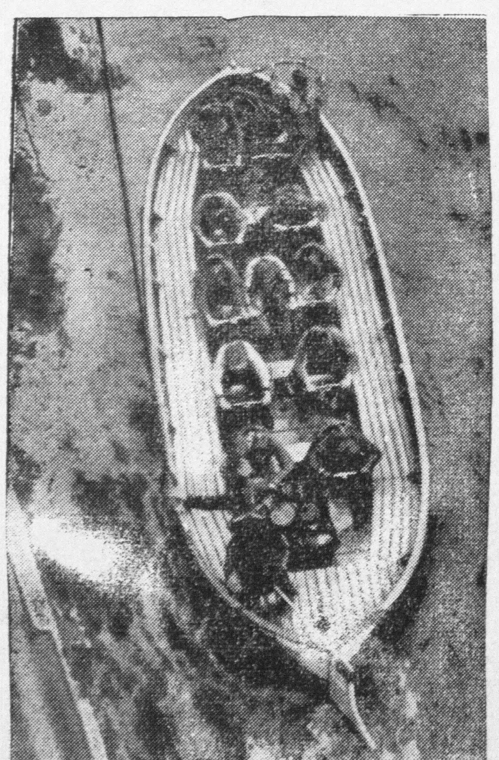
k) w strefie nadgranicznej istnieje obowiązek rejestrowania koni i bydła rogatego we właściwych urzędach gminnych i powiadamiania o wszelkich zmianach;

l) korzystanie z rybołóstwa, żeglugi itp. na wodach granicznych wymaga specjalnego zezwolenia starosty;

m) wreszcie na terenie strefy nadgranicznej władze mogą zakazać ustawiania lub nakazać usunięcie ogrodzeń z drutu kolczastego, nakazać zasłanianie w porze nocnej okien lub innych otworów, wychodzących w kierunku granicy w ten sposób, aby światło nie wydostawało się nazewnątrz, a wreszcie wszystkie psy w strefie nadgranicznej powinny być prowadzone i trzymane stale na uwięzi, a ponadto w odległości 1 klm od linii granicznej, starosta może w ogóle zabronić trzymania psów. (Dokończenie nastąpi).



Parada czołgów amerykańskich w Washingtonie.



Niektóre okręty zaopatrzone są w łodzie ratownicze, poruszane przy pomocy śruby, wprawianej w ruch siłą rąk. Podobno łodzie te są praktyczniejsze.

Wyżsi urzędnicy ministerialni w Niemczech będą nosić cegły i tłuc kamienie.

Berlin. Niemieckie Biuro informacyjne donosi, że min. Goebbels wydał zarządzenie, aby wyżsi urzędnicy ministerstwa propagandy pracowali każdy przez 2 miesiące w przedsiębiorstwach różnego rodzaju.

W dn. 5 bm. na pracę tę wysłanych zostało pierwszych czterech urzędników, którzy jako robotnicy zatrudnieni będą przy robotach drogowych, bądź przy suszeniu cegieł, rozbijaniu kamienia lub jako pomocnicy monterów czy palaczy okrętowych.

Urzędnicy ci muszą w tym okresie żyć z zarabianych w ten sposób pieniędzy. Nie będą oni korzystać z żadnych przywilejów. Postawa ich w tej pracy będzie miarodajna przy późniejszym powierzeniu im poważniejszych zadań i awansach.

„Każde polskie dziecko w polskiej szkole i pod kierownictwem polskiego nauczyciela".

W sali Instytutu Technologicznego we Lwowie odbyło się pod przewodnictwem prof. dra Makarewicza zgromadzenie członków Zjednoczenia Polaków Ziemi Czerwieńskiej pod hasłem: „Każde polskie dziecko w polskiej szkole i pod kierownictwem polskiego nauczyciela". Projekt reformy ustawy o języku szkolnym w województwach południowo-wschodnich referował prof. Stanisław Grabski. Po ożywionej dyskusji uchwalono jednogłośnie, na wniosek p. Twardowskiego, następującą rezolucję:

Zjednoczenie Polaków Ziemi Czerwieńskiej zwraca się do rządu i Sejmu z przedstawieniem pilnej potrzeby nowelizacji ustawy z dn. 30 lipca 1924 w następujących kierunkach: 1. Zasadniczym typem szkoły w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim jest to samo, jak w reszcie państwa, szkoła, wychowująca dzieci na dobrych obywateli państwa polskiego, a także w szacunku dla polskiej cywilizacji.

2. W gminach, liczących ponad 35 proc. ludności ruskiej, ministerstwo oświaty może, na podstawie wypowiadanych w latach od 1925 do 1937 życzeń rodziców, wprowadzić dla dzieci ruskich również naukę języka ruskiego w języku ruskim, a ewentualnie i w paru jeszcze innych przedmiotach nauczania. W żadnym razie jednak nauka w języku ruskim nie może obejmować ponad 1/3 godzin szkolnych. Przy tym musi być zawsze prowadzona po polsku nauka języka państwowego, historii, nauki o Polsce współczesnej i rachunków.

3. Kierownikiem szkoły może być w województwach lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim tylko osoba narodowości polskiej, biorąca czynny udział w polskim życiu cywilizacyjnym, choćby nawet pochodzenia ruskiego i obrządku unickiego.

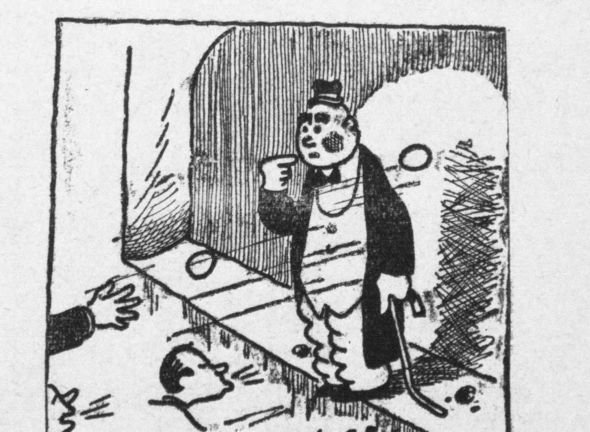


— Co te za komiczną słuchawkę ma Kociokulski?

— Specjalnie ją sobie zamówił, bo stale gada sam do siebie.

Oficer (do żołnierza): Co żołnierz winien jest swemu przełożonemu?

— Zwykle nic — odpowiedział żołnierz — bo od przełożonego trudno coś pożyczyć.



— Panowie mnie mają na myśli?...

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

ZIELONE ŚWIĄTKI.

LEKCJA.

Dzieje apostolskie rozdz. II, w. 1—11.

Gdy się spełniały dni Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy wespół zgromadzeni na tymże miejscu. I stał się z prędka z nieba szum jakoby przypadającego wiatru gwałtewnego i napełnił cały dom, gdzie siedzieli. I ukazały się im rozdzielone języki, jakoby ognia i usiadł na każdym z nich z osobna. I napełnieni byli wszyscy Duchem św. i poczęli mówić rozmaitymi językami, jako im Duch św. wymawiać dawał. A byli w Jeruzalem mieszkający Żydowie, mężowie nabożni, ze wszego narodu, który jest pod niebem. A gdy się stał ten głos, zbieżało się mnóstwo i strwożyło się na myśli, że każdy słyszał je swym językiem mówiące. A zdumiewali się wszyscy i dziwowali, mówiąc: Izali oto ci wszyscy, którzy mówią, nie są Galilejczycy? A jakożeśmy słyszeli każdy z nas swój język, w którymeśmy się urodzili? Partowie i Medowie i Elamitowie i mieszkający w Mezopotanii, w żydowskiej ziemi i w Kapadocyi, w Poncie i w Azyi, w Frygii, Pamfilii, w Egipcie i w stronach, która jest podle Cyreny i przychodniowie rzymscy, żydowie też i nowo nawróceni, Kreteńczycy i Arabczycy, słyszeliśmy je mówiące językami naszymi wielmożne sprawy Boże.

EWANGELIA,

napisana u św. Jana rozdz. XIV, wiersz 23—31.

Onego czasu mówił Jezus uczniom swoim: Jeżeli mię kto miłuje, będzie chował mowę moję, a Ojciec mój umiłuje go i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy. Kto mnie nie miłuje, mów moich nie chowa. A mowa, którąście słyszeli, nie jest moja, ale tego, który mię posłał, Ojca. Tom wam powiedział, u was mieszkając. Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w imię moje, on was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, cokolwiek wam powiedział. Pokój zostawuję wam, pokój mój daje wam, nie jako dawa świat, ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani nie lęka. Słyszeliście, żem ja wam powiedział: Odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, tobyście się radowali, iż idę do Ojca, bo Ojciec większy jest, niźli ja. I terazem wam powiedział przedtem, niż się stanie: iżbyście, gdy się stanie, wierzyli. Już wiele z wami mówić nie będę. Albowiem idzie książę tego świata, a we mnie nic nie ma. Ale iżby świat poznał, że miłuję Ojca, a jako mi Ojciec rozkazanie dał, tak czynię.



W Wiedniu jest specjalna szkoła, w której uczą się dorośli analfabeci czytania i pisania.

Uroczystość Zesłania Ducha Swiętego — Zielone Swiątki.

Zesłanie Ducha św. to rocznica narodzin Kościoła, nastąpiło ono w 50 dni po zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Do tego święta przygotowuje Kościół wiernych swoich wigilią, która ma wiele wspólnego z Wielką Sobotą: msze św. poprzedza święcenie wody chrzcielnej, — dawniej udzielano w tym dniu chrztu katechumenom. Uroczystość Zesłania Ducha św. jest świętem, ustanowionym przez Apostołów, po Zmartwychwstaniu najstarsze — w cyklu liturgicznym. Jest ono uświęceniem wszystkich innych tajemnic i niejako uwieńczeniem dzieła naszego zbawienia. Święty Chryzostom nazywa je „matką wszystkich świąt“.

Zesłanie Ducha św. zbiega się z dniem, w którym Izraelici, zebrani u stóp góry Synai, otrzymali od Boga prawo, zawarte w przykazaniach. Przedmiotem tego święta jest przypomnienie zstąpienia Ducha św. na Apostołów i uczniów Chrystusa i uroczyste ogłoszenie prawa Ewangelii, które zastąpiło prawo Mojżeszowe. Stosownie do rozkazu Mistrza uczniowie po Wniebowstąpieniu Chrystusa Pana wracają do Jeruzalem i tam, trwając wspólnie na modlitwie, oczekiwali spełnienia obietnicy zesłania Ducha Prawdy. Duch św. zstąpił na Apostołów, by ich przetworzyć i uczynić „rybitwami dusz“. Zesłanie Ducha św. jest tym dniem, w którym Chrystus, jakby poraz ostatni przyłożył rękę do Swego dzieła, przysyłając na ziemię Odnowiciela, który stworzył lud nowy, przeznaczony do chwalenia Boga „w duchu i prawdzie“. W tym dniu Duch św. udzielił Kościołowi pełni niezbędnych łask do podboju świata. My Polacy dzień Zesłania Ducha św. ze szczególnym obchodzić winniśmy nabożeństwem, aby nam dał ducha wiary, ducha mądrości, ducha prawdy, dary męstwa, mocy i siły do spełnienia tej dziejowej misji, do której nas Opatrzność jako przedmurze chrześcijaństwa powołała.

Na poniedziałek świąteczny.

EWANGELIA,

napisana u św. Jana, w rozdz. III. w. 16—21.

Onego czasu rzekł Jezus Nikodemowi: Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby wszelki, kto wierzy weń, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale iżby świat był zbawion przezeń. Kto wierzy weń, nie bywa sądzon; a kto nie wierzy, już osądzony jest, iż nie wierzy w imię jednorodzonego Syna Bożego. A ten jest sąd, że światłość przyszła na świat, a ludzie raczej miłowali ciemności, niż światłość, bo były złe ich uczynki. Każdy bowiem, który źle czyni, nienawidzi światłości ani idzie na światłość, żeby nie były zganione uczynki jego. Lecz kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby się okazały sprawy jego, iż w Bogu są uczynione.

„Zielone Swięta“ na Pomorzu.

Powszechnie przyjęta nazwa „Zielone Święta“ pozostaje w związku ze zwyczajem strojenia w tym dniu domów w zielone gałęzie brzozy. Zielone Święta przypadają na okres pełnej już wiosny i są prawdziwym świętem zieleni. To też zwyczaje ludowe przedewszystkiem ten charakter święta podkreślają. Przed domem wkopuje się ścięte w lesie gałęzie brzozy, które lud zowie „majem“. Gałązki brzozy zatyka się za obrazy w pokojach, stroi się nimi okna, szczyty domów i zabudowań gospodarskich, nawet zatyka się je na polu w len, kapustę, zboże i. t. d. Do tego samego celu używa lud także tataraku, zowiąc go z niemieckiego „Kalmus“. Chłopcy robią sobie z dolnej części łodygi tataraku rodzaj piszczącego instrumentu. Zieleń ta ma służyć nietylko do dekoracji, lecz także do wyniszczenia owadów, zwłaszcza much w domu.

Ponieważ Pomorze — to kraj wybitnie rolniczy, a zwyczaje ludowe posiadają swoje tradycje z dawnych czasów, w których głównym zatrudnieniem było pasterstwo, widzimy więc w Zielone Swiątki różne ceremonie przy wypędzaniu na łąki bydła, które wieńczy się zielenią, aby uchronić je od złych mocy.

Ciekawemu zwyczajowi podlega też pasterz, który w pierwsze święto jako pierwszy znalazł się z krowami na łące. Koledzy chwytają go, smarują mu twarz sadzą, na piecy zarzucają prześcieradło, obwożą go po wsi, śpiewając; „Wieziema smolarza do pana gospodarza“. Chłopców, którzy w tym obchodzie maszerują z zielonymi gałązkami, trzeba obdarować jedzeniem lub pieniądzmi. Po ukończonej ceremonii prowadzą „smolarza“ do rzeki, aby się umył. I ta uczta kończy się ucztą i wesołą zabawą.

W innych wioskach jest znowu przeciwnie. Ten, kto pierwszy swoje bydło na łąkę wypędza, zostaje uwieńczony zielenią i kwieciem i oprowadzony po całej wsi. Z wesołym spiewem towarzyszą mu koledzy.

Oryginalny zwyczaj, zwany „frycą“, spotykamy w niektórych wioskach Pomorza. Jest to zebranie gospodarzy w Zielone Swiątki na polach celem pieczenia kartofli w popiele, które następnie oczywiście trzeba polać.

Port San Francisko w płomieniach.

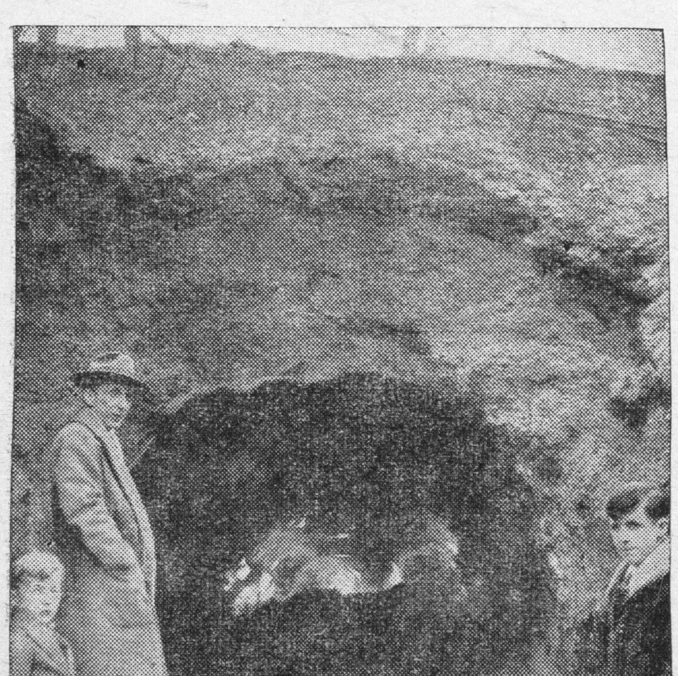
W porcie San Francisko szaleje olbrzymi pożar. Na przestrzeni 600 metrów z domów, magazynów i urządzeń nadbrzeżnych wydobywały się słupy płomieni.

Pomimo wysiłków 400 ludzi straży pożarnej dwa mola zostały częściowo zniszczone.

Straty, wyrządzone przez ogień, są oceniane na przeszło 800.000 dolarów. Ogień wybuchł wśród belek i desek, nasyconych kreozotem. — Podczas akcji ratowniczej wiele osób odniosło poparzenia lub też zatruło się dymem.

Chłopi zaczynają handlować bydłem i mięsem

W powiecie radomskim powstały ustatnio w trzech miejscowościach jatki mięsne, założone przez chłopów. Również zorganizowało kilku chłopów handel bydłem.



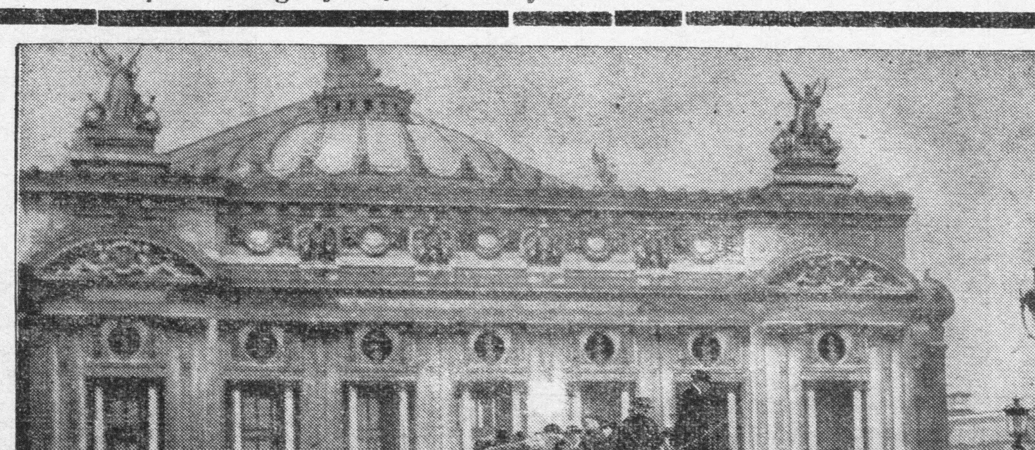
Pożar kopalni węgla w hrabstwie Perry (w Ameryce Północnej). Pożar ten, wzniecony z zemsty przez górników przed 50 laty, próbuje się obecnie ugasić za pomocą nowoczesnych środków technicznych.

Rekordowa szybkość motocyklu.

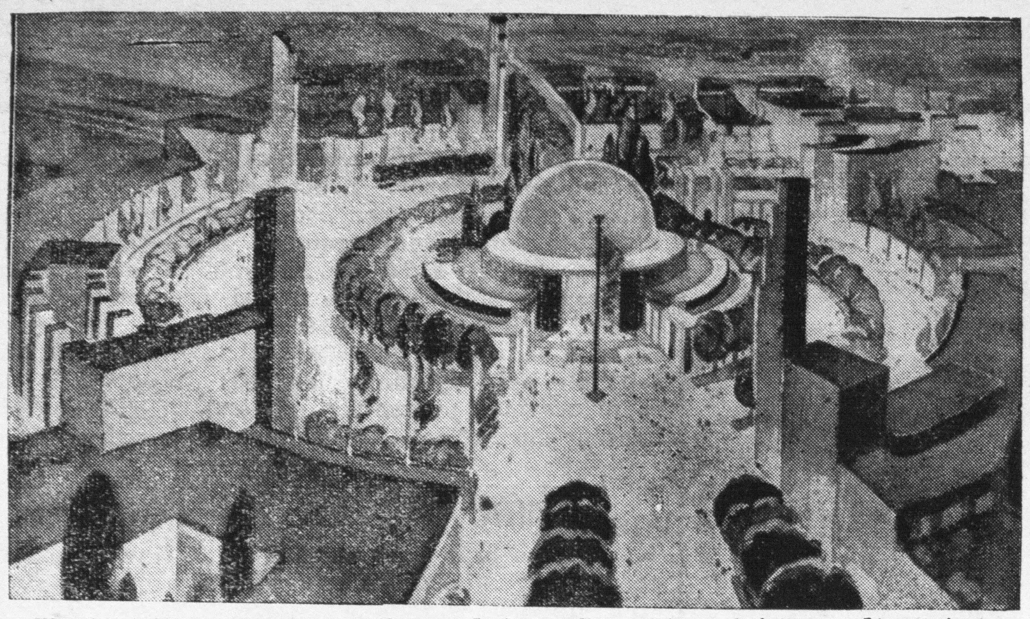
Znakomity mototocyklista włoski Taruffi pobił nowy rekord światowy szybkości jazdy na motocyklu. Taruffi przebył w ciągu godziny 195 km. na maszynie „Gilera“.

Samolotem na wysokość 8747 m.

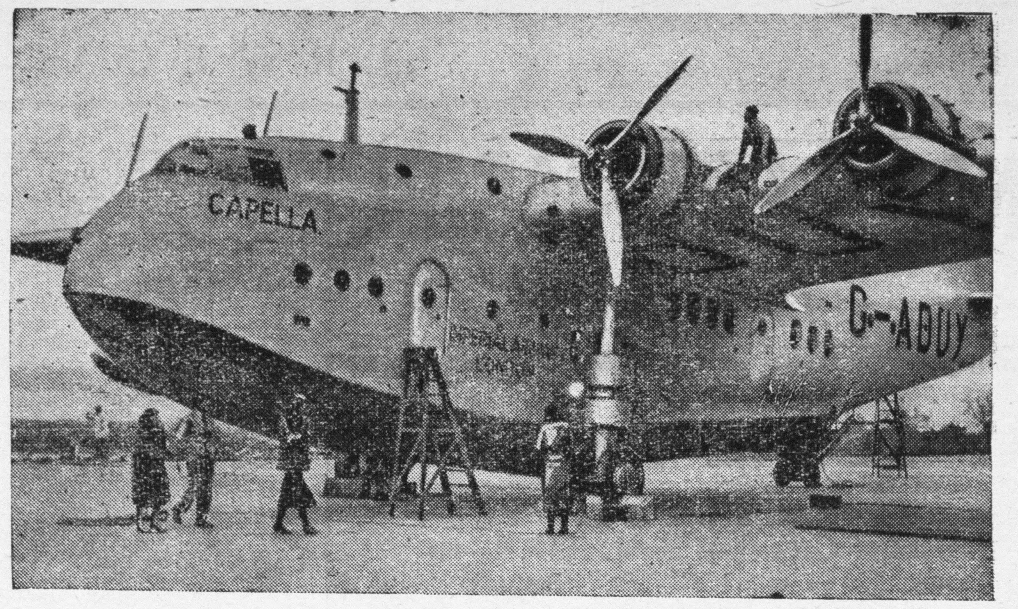
Argentyński lotnik wojsk., major Raul J. Sola, pobił rekord wysokości na samolocie myśliwskim, osiągając wysokość 8747 m. Nowy rekord wysokości przewyższa o 711 m. dotychczasowy.



W Paryżu wprowadzono na ulicę stary „omnibus“ konny, który był modny przed 30 laty. W głębi wspaniały gmach opery paryskiej.



W roku 1939 ma się odbyć w Nowym Jorku wielka wystawa światowa. Oto projekt niektórych zobudowań.



Nowy olbrzymi samolot pasażerski uruchomiono w Anglii.

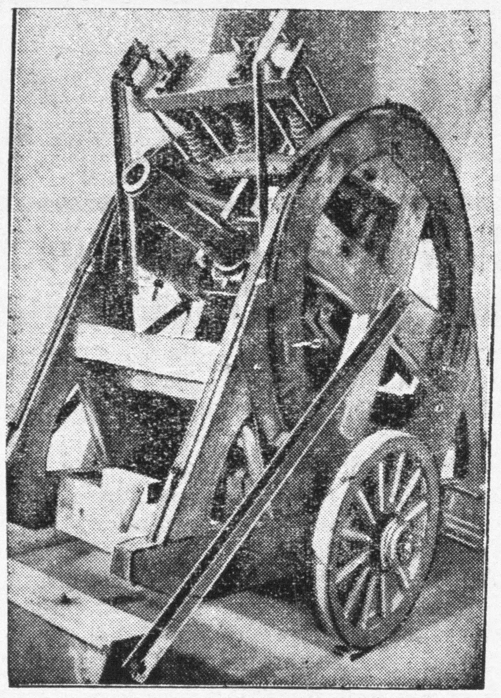
Co się stało z wozem Drzymały?

Pamiątka historyczna sprzedana handlarzom żydowskim, ziemię sprzedano w drodze przymusowej licytacji,

Niektóre pisma podają, że wóz Drzymały znajduje się w Krakowie i stoi w historycznym Barbakanie. Wiadomość ta jest jednak nieścisła. Wóz ten bowiem został rzeczywiście sprowadzony w swoim czasie do Krakowa i stał przez jakiś czas w Barbakanie, lecz po pewnych czasie wskutek braku funduszów na konserwację uległ częściowemu zniszczeniu. Po wojnie Wojciech Drzymała chciał wóz sprowadzić na swoje gospodarstwo, nie mógł jednak uzyskać potrzebnych funduszów na opłacenie przewozu. Nawet ministerstwo komunikacji, do którego się zwrócił, nie udzieliło mu pozwolenia na bezpłatny przewóz tej pamiątki historycznej. Po jakimś czasie, gdy wóz uległ dalszemu zniszczeniu, wyjęto z niego jedną ścianę i umieszczono ją w Muzeum Narodowym. Dalsze części wozu sprzedano zaś żydowskiemu handlarzdwi na szmelc.

Za czasów Polski Niepodległej, szczególnie w pierwszych latach, Drzymale powodziło się bardzo źle. Działka jego została sprzedana w drodze przymusowej i wyzuty z ziemi Drzymała, mieszkać musiał w starej chacie, niedaleko Cegielska, trudniąc się furmańatwem.

Losem bohaterskiego rolnika zainteresował się wówczas śp. Józef Weyssenhoff, znakomity pisarz, mieszkający stale w Bydgoszczy. Przy pomocy starosty bydgoskiego zbadał on stan materialny Drzymały i wskutek jego zabiegów, jak już donosiliśmy, dopiero w 1928 r. ofiarowano bohaterskiemu chłopu 60-morgowe gospodarstwo w Grabównie. Prócz tego wręczono Drzymale subwencje samorządu wojewódzkiego, w wysokości 1 200 zł. oraz wyznaczono mu roczną zapomogę 2 400 zł. Niezależnie od tego korzystał Drzymała z licznych zapomóg, których udzielało mu w miarę potrzeby starostwo krajowe. W ten sposób starano się naprawić krzywdę, jaka spotkała zasłużonego bojownika o polskość ziem zachodnich ze strony bezdusznej biurokracji, która, nie bacząc na zasługi Drzymały, w chwili, gdy był zadłużony, dopuściła do zlicytowania jego gospodarstwa.



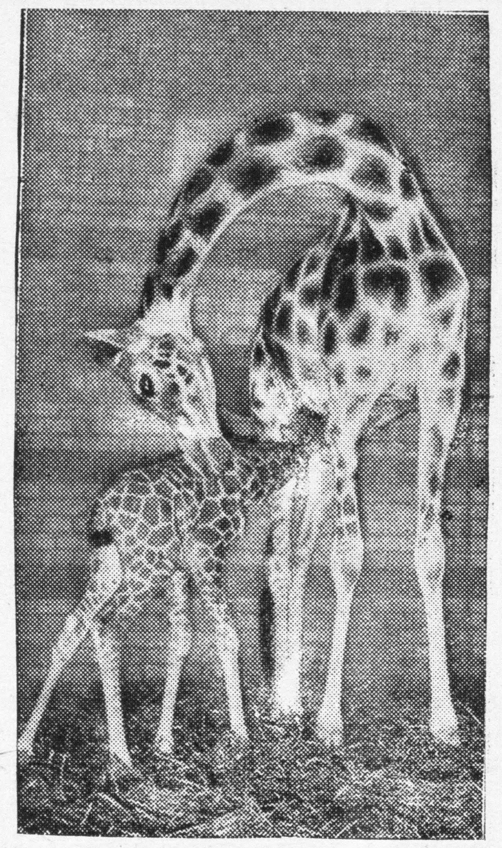
Oto tak wyglądało pierwsze działo przeciwlotnicze, zbudowane na początku wojny przez samych żołnierzy.

Zasądzenie księdza w Gdańsku na mocy zeznań hitlerowca.

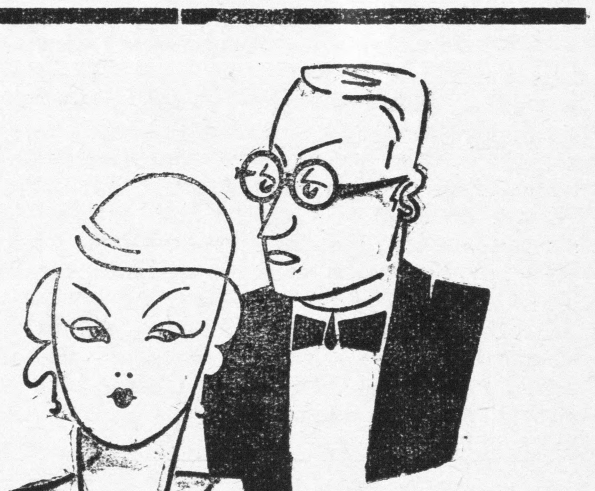
Gdańsk. Stawał ponownie przed sądem ławniczym w Gdańku ks. prob. Wohlfeil z Kłodawy, oskarżony o obrazę hitlerowców i Hitlera. O sprawie tej swego czasu pisaliśmy, ponieważ ks. prob. Wohlfeil został areztowany, a potem zwolniony. Świadkiem oskarżenia był niejaki Stein, hitlerowiec, do którego ks. Wohlfeil jakoby miał się wyrazić obrażliwie o hitlerowcach i Hitlera nazwać bolszewikiem, z okazji ubiegania się Steina o metryki przodków. Już to samo nasuwa różne myśli, bo trudno w to uwierzyć, by akurat do takiego gościa miał ksiądz, prześladowany już i tak przez hitlerowskich naganiaczy się wypowiadać ubliżająco o Hitlerze? Ks. proboszcz jako też jego adwokat starali się wykazać niewiarogodność świadka oskarżającego, ale mimo wszystko wiarę dano tylko hitlerowcowi i ks. proboszcza zasądził sąd na 1 100 gld. kary pieniężnej i koszta, nałożone już poprzednio mandatem karnym.

Śpiewak, który tłucze szklanki.

Niemcy odkryli nowego śpiewaka: baryton jego ma wyjątkowo piękny ton, a pewna wysoka nuta głosu ma nawet tę specjalną właściwość, niezmiernie rzadko spotykaną, że na dźwiek jej pękają na odległość szklanki i kieliszki. Dotychczas żadnemu barytonowi nie udał się ten zdumiewający eksperyment — tylko sławny tenor Caruso to potrafił. Należy nadmienić, że nie chodzi tu o nasilenie głosu, lecz o długość fali dźwiękowej wydanego tonu.



W berlińskim ogrodzie zoologicznym przyszła na świat młoda żyrafa.



— Jedną prośbę mam do ciebie, Gustawie: Niedługi stan narzeczeństwa!

— Nie martw się, kochanie! Dłużej niż czternaście dni nigdy nie byłem zaręczony!

— Wie pan, panie Hozengeit, te buty są bardzo ładne tylko trochę za ciasne.

— Nic nie szkodzi, panie Szuwaks, jak pan umyjesz nogi to te buty będą luźne.



W Niemczech wynaleziono nowy instrument muzyczny, nazwany „Trautonium", w którym tony powstają przez drgania elektryczne. W głębi wynalazca dr. Trautwein.

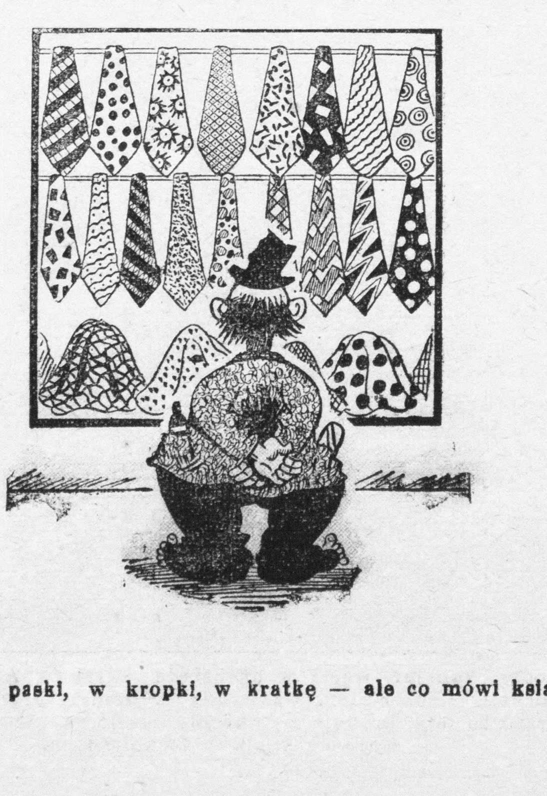
Ziemia się rozstąpiła.

W północnej części prowincji Santiago del Estero w Argentynie zaobserwowano niezwykłe zjawisko. Na przestrzeni wielu kilometrów rozstąpiła się ziemia, tworząc szczelinę trzymetrowej głębokości, a szerokości półtora metra.

Pęknięcie to ciągnie się przez olbrzymią połać prowincji około 100 klm. W kilku miejscach szczelina ta utworzyła się pod torami kolejowymi i pod szosami, paraliżując komunikację.



Handlarze kapeluszy w Tokio zbierają stare kapelusze, przebierają je i sprzedają na nowo. Za zebrane w ten sposób pieniądze kupują hełmy stalowe dla marynarki.



— W paski, w kropki, w kratkę — ale co mówi książę Windsor.